



1873

**130 lat
TT-PTT-PTTK**



2003



Ks. Józef Stolarczyk



Klemens Bachleda



Mariusz Zaruski



Tytus Chałubiński



Jan Gwałbert Pawlikowski



Walery Eliasz Radzikowski

130 lat TT - PTT - PTTK
Karta uczestnictwa

Zakopane, 28 czerwca 2003 roku



Stanisław Staszic



Stanisław Barabasz



Tadeusz Zwoliński



Hugon Zapalowicz



Eugeniusz Janota

W Roku 2003 upływa 130 lat naszego istnienia. Z tej okazji odbyły się w Zakopanem dwa rocznicowe spotkania. Na pierwszym z nich 28-go czerwca wśród uczestników oraz przebywających w Zakopanem turystów rozkolportowano ulotkę - odezwę „Dlaczego razem z PTTK“, której tekst podajemy niżej.

Dlaczego razem z PTTK?

Nasze Towarzystwo jest od 130 lat nieprzerwanie związane z Zakopanem, tu 3 sierpnia 1873 roku odbyło się zebranie założycielskie rozpoczynające naszą historię. Wówczas założyciele Towarzystwa Tatrzańskiego stworzyli początek historii o której z dumą mówimy „nasza”.

Towarzystwo zostało założone przez pasjonatów zauroczonych Tatrami i góralszczyzną. Przez wiele lat właśnie nasze Towarzystwo było najważniejszym motorem przemian, a więc postępu w Zakopanem. Przyczyniliśmy się do utworzenia Tatrzańskiego Parku Narodowego przeznaczając na cele ochrony przyrody ponad 1000 ha nieruchomości tatrzańskich i nadal współtworzymy ten wspaniały obszar. Pod koniec XIX wieku Towarzystwo finansowało łączność telegraficzną Zakopanego ze światem, budowało zakopiańskie chodniki, a nawet ustawiało latarnie i ponosiło koszty oświetlenia.

Ale przede wszystkim Towarzystwo realizowało swoją misję opisaną czterema punktami Statutu:

1. Umiejętne badanie Karpat, a w szczególności Tatr i Pienin oraz rozpowszechnianie zebranych o nich wiadomości;
2. Zachęcanie do ich zwiedzania i ułatwianie przystępu do nich i ułatwianie tamże pobytu turystom, a w szczególności swoim członkom oraz badaczom i artystom udającym się do Karpat, Tatr i Pienin w celach naukowych i artystycznych;
3. Ochrona zwierząt halskich (alpejskich), mianowicie kozic i świstaków;
4. Wspieranie przemysłu górskiego wszelkiego rodzaju;

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest stowarzyszeniem łączącym umiejętnie nowoczesność z potrzebą kontynuowania tego z naszej tradycji co w niej najważniejsze, czyli wypełniania misji ukazania piękna Polski. Zakopiańskie miejsce na

Ziemi jest jednym z najpiękniejszych i dlatego Towarzystwo tu dzisiaj obchodzi swoje 130-lecie.

Już w pierwszych latach, zaraz po utworzeniu Towarzystwo przystąpiło do budowy schronisk i od razu wpisały się one trwale w górski pejzaż stając się symbolem obecności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w górach.

Jak dawniej, tak i teraz Towarzystwo wprowadza najnowsze osiągnięcia techniczne. W naszych schroniskach zainstalowaliśmy baterie słoneczne do ogrzewania wody, prąd czerpiemy z turbin wodnych i eliminujemy ogrzewanie węglem, a przy schroniskach instalujemy nowoczesne oczyszczalnie ścieków.

Towarzystwo nasze utworzyło Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, które przez wiele lat było organizacyjnie związane z PTT, a następnie PTTK. Od początku istnienia Towarzystwo przykładalo wielką wagę do bezpieczeństwa wędrowania i dlatego wyznakowało sieć szlaków turystycznych i utworzyło przewodnictwo.

Towarzystwo poświęcało i nadal poświęca wiele uwagi ludziom młodym. To nasze Towarzystwo, zaraz po powstaniu, powołało do życia Szkołę Snycerską, uzyskując dla niej status szkoły państwowej. Dzisiaj znaczącą część Towarzystwa stanowią ludzie młodzi — z PTTK wyruszają na swoją pierwszą wędrowkę, na wycieczkach zdobywają Górską Odznakę Turystyczną PTTK.

Czas nie zatrzymał się w miejscu, czujemy to i widzimy, ale nadal Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze chciałoby pozostać wierne swoim tradycjom i realizować najwartościowsze dziedziny swojego działania.

Do zobaczenia w górach

Spotkanie było uroczyste. Odczytano list Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego do naszego Prezesa.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 28 czerwca 2003 roku

*Pan Janusz Zdebski - Prezes Zarządu Głównego
Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego*

Szanowny Panie Prezesie,

Z prawdziwą satysfakcją objąłem honorowy patronat nad obchodami 130 rocznicy utworzenia Towarzystwa Tatrzańskiego, które wraz z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym dało początek najbardziej znanej i popularnej w naszym kraju organizacji społecznej, jaką jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

Jubileusz jest okazją do przypomnienia historii Towarzystwa oraz podkreślenia jego zasług dla rozpowszechnienia turystyki oraz przemian, jakie dokonały się w regionie tatrzańskim. Utworzenie Towarzystwa w Zakopanem, które od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, uchodziło za jeden z najważniejszych ośrodków patriotyzmu i polskości, można uznać za wydarzenie epokowe. Było bowiem pierwszą na ziemiach polskich organizacją turystyczną. Mimo, iż celem Towarzystwa było uprzystępnianie i badanie Karpat, rozpowszechnianie o nich wiadomości, ochrona zwierząt, wspieranie przemysłu górskiego, to z biegiem czasu stało się inicjatorem głębokich przemian. Towarzystwo Tatrzańskie cieszyło się wielkim autorytetem, było znacznie skuteczniejsze niż władze administracyjne, a rozwój miasta

do 1914 wiązał się ściśle z jego dokonaniem. Powstały liczne nowe sekcje oraz ośrodki terenowe, które działały daleko poza obszarem Karpat.

Dzięki ówczesnej działalności Towarzystwa stworzono podwaliny nowoczesnej turystyki, przewodnictwa, ochrony środowiska. Po upływie tak wielu lat cele Towarzystwa nie zmieniły się. Dzisiejsze PTTK jest godnym kontynuatorem najważniejszych wartości związanych z krajoznawstwem — umiłowania stron ojczystych, dbałości o rodzinna kulturę i przyrodę. Słowa szacunku oraz wielkiej wdzięczności należą się dzisiaj nie tylko zauroczonym Tatrami i góralszczyzną założycielom Towarzystwa Tatrzańskiego, ale także ich następcom, którzy przez kolejne lata z wielkim oddaniem wytyczali i wytyczają do dziś szlaki do bezpiecznego wędrowania po całej Polsce i prowadzą na szeroką skalę działalność popularyzatorską i edukacyjną.

Jestem przekonany, że z tak dużym doświadczeniem i wspaniałymi tradycjami, w poczuciu własnej wartości, łatwiej nam będzie otworzyć się na Europę i świat, prezentując w całej okazałości nasze dziedzictwo, polską kulturę, historię, polskie krajobrazy.

Pozdrawiam organizatorów i uczestników dzisiejszej uroczystości, niech pamięć o tych, którzy pierwsi wytyczali turystyczne szlaki towarzyszy Państwu podczas wędrówek, nie tylko po górach, ale po całej Polsce.

Z poważaniem Aleksander Kwaśniewski

Aktorzy Teatru Witkacego przypomnieli protokoły z pierwszych posiedzeń Towarzystwa. Potem uczestnicy na czele z góralską orkiestrą przeszli na Zakopiański cmentarz „Na Pęksowym Brzyzku” aby oddać hołd twórcom Towarzystwa, a następnie na Krupówki, gdzie odsłonięto tablicę upamiętniającą wielce zasłużoną dla turystyki Rodzinę Zwolińskich.



Odsłonięcie tablicy Rodziny Zwolińskich.

Fot.
M. Stefaniczek



Władze Parku i PTTK stoją na miejscu kuźnickiego dworu Eichborna

Dokładnie w 130-letnią rocznicę utworzenia Towarzystwa Tatrzańskiego spotkali się obecni działacze PTTK w siedzibie Tatrzańskiego Parku Narodowego — w miejscu gdzie stał zakopiański dwór Ludwika Eichborna tzw. „Zwierzyniec”, w którym nasi prekursorzy omawiali zasady działalności zakładanego Towarzystwa oraz opracowali projekt jego statutu. Spotkanie rocznicowe było zorganizowane wspólnie z TPN — okolicznościowe przemówienia wygłosili v-ce Dyrektor Parku p. Czubernat oraz v-ce Prezes PTTK — Edward Kudelski. W budynku Parku odsłonięto wystawę z historii TT-PTT-PTTK. Zebrani oglądali też interesujące zbiory Muzeum Parku oraz ciekawe filmy przyrodnicze.

Przed wejściem na cmentarz zakopiański - Apel poległych

Fot.
M. Stefaniczek



Kronika

- 30.03.03** K. Grodzkie — Składziste — Łabowska Hala
33 osoby
- 6.04.03** K. Grodzkie — Skrudzina — Gołkowice —
Przysietnica — Moszczenica 4
- 13.04.03** K. Grodzkie — Beskid Wyspowy — Białowodz-
ka Góra 9
- 22.04.03** Kom. Młodzieżowa — X Jubileuszowa Wiosna
Impreza na orientację „o Puchar Jerzego”
z Komendą ZHP Nowy Sącz 300
- 26.04.03** Kom. Krajoznawcza — Bukowiec — Jamna 13
- 26.04.03** Kom. Młodzieżowa Kurs — Młodzieżowy Orga-
nizator Turystyki PTTK 60
- 27.04.03** K. Grodzkie — Kamionka Wielka — Sapalska
Góra 9
- 27.04.03** KTG „Familiada X Jubileuszowe Wędrówki
z KTG“ — Nowy Sącz — Dąbrowa 11
- 1-4.05.03** K. Grodzkie — Szczawnickie i Kremnickie
Wierchy (Słowacja) 48
- 11.05.03** K. Grodzkie — Jajecznicza w Gorcach 54
- 11.05.03** Kom. Integracji z Niepełnosprawnymi —
Czerwony Klasztor — Leśnica (Słowacja) 36
- 17.05.03** Koło Przewodników PTTK — Szkolenie
w Gorczańskim Parku Narodowym 23
- 18.05.03** KTG — „Familiada” — Kosarzyska — Przeł.
Rozdziele — Jaworki 16
- 18.05.03** Koło Grodzkie — Polski Spisz — Pawlikowski
i Kuraszowski Wierch 37
- 24.05.03** Kom. Młodzieżowa — Kurs Organizatora Tu-
rystyki — wycieczka — Jamna, Stróże,
Rożnów 87
- 24.05.03** Kom Op. n/Zabytkami Kraków - Dziel. Wesoła
— Klasztory, Ogród botaniczny 12
- 27.05-1.06** KTG 40 Jubileuszowy — Rajd Górski Ziemi
Sądeckiej — o „Srebrną Ciupagę” 110
- 30.05. -1.06** K. T. Rowerowej 38 Rajd Rowerowy „o Pu-
char Ziemi Sądeckiej” 88
- 1.06.03** Yacht Club i Koło Grodzkie — Międzynarodo-
wy Dzień Dziecka — Żeglowanie po Jeziorze
Rożnowskim 48
- 1.06.03** K. Grodzkie — Góry Grybowskie — Rosochat-
ka 15
- 8.06.03** K. Grodzkie — Bukowiec — Gródek n/Dunaj-
cem 6
- 9.06.03** Kom. Młodzieżowa — Zakończenie Kursu —
„Młodzieżowy Organizator Turystyki” — wrę-
czenie legitymacji i odznak w sali PTTK 48
- 14-15.06** Kom. Integracji z Niepełnosprawnymi — Inte-
gracyjny Rajd Górski — Przehyba — Gaboń:
„Przyjaźń prostuje szlaki” 48
- 15.06.03** K. Grodzkie — Rzepiennik Biskupi — Ciężko-
wice 5
- 17.06.03** Koło Przewodników — Wycieczka szkoleniowa
— Rogi — twórca ludowy — J. Lizoń 25
- 22.06.03** K. Grodzkie — Wierchomla — Szczawnik 6
- 22.06.03** KTG „Familiada” — Babia Góra 50
- 23.06.03** Yacht Club — Kurs Żeglarski — Na sternika
żeglarskiego jachtowego 12
- 24.06.03** Kom. Młodzieżowa — Słowacki Raj 50
- 28.06.03** K. Grodzkie — Zakopane — 130-lecie PT,
PTT, PTTK 40
- 29.06.03** K. Grodzkie — Słowacki Raj — Piecki 48
- 6.07.03** K. Grodzkie — Czerwone Wierchy — Mało-
łączniak 33
- 13.07.03** K. Grodzkie — Słowacja — Rohacze — Dol.
Żarska 49
- 13.07.03** Kom. Krajoznawcza — Mochnaczka, Tylicz,
Okopy Konfederatów Barskich, Wojkowa 12
- 17-25.07.03** Kom Op. n/Zabytkami Wycieczka szkole-
niowa — Zabytki Ziemi Suwalskiej 11
- 19.07.03** Yacht Club — Regaty „o Błękitną Wstęgę Je-
ziora Rożnowskiego” 16 załóg
- 20.07.03** K. Grodzkie — Tatry Polskie — Kozi Wierch,
Dolina Pięciu Stawów 50
- 27.07.03** K. Grodzkie — Tatry Słowackie — Mała Wyso-
ka, Dolina Wielicka 48
- 2.08.03** Kom. Krajoznawcza — Raclawice, Miechów,
Wiślica, Nowy Korczyn 38
- 3.08.03** K. Grodzkie — Tatry Polskie — Krzyżne 50
- 9.08.03** Kom. Krajoznawcza — Tymbark — Paproć, Li-
manowa
- 10.08.03** K. Grodzkie — Tatry Polskie — Kościelec
- 15.08.03** Słowacki Raj — Dol. Suchej Białej, przeł. Hor-
nadu
- 16.08.03** Kom. Krajoznawcza — Urok Małych Miaste-
czek — Zakliczyn, Tuchów, Wojnicz, N. Wiś-
nicz, Lipnica Murowana
- 17.08.03** K. Grodzkie — Tatry Słowackie — Czerwona
Ławka
- 23-24.08.03** Yacht Club — Regaty „o Puchar Lata”
- 23.08.03** Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi —
X Małopolski Pikinik - Feleczyn 61
- 23.08.03** Komisja Opieki n/Zabytkami — Brzezna,
Strzyganiec, Trzetrzewina 5
- 24.08.03** Koło Grodzkie — Tatry Polskie - Szpiglasowa
Przełęcz 50
- 24.08.03** KTG — „Familiada” — Rosochatka 11
- 31.08.03** Koło Grodzkie — Słowacki Raj — Sokola
Dolina 50

■ KOMISJA OPIEKI NAD ZABYTKAMI

Wycieczka szkoleniowa Komisji na Suwalszczyznę

Podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku członkowie naszej komisji w liczbie 9 osób wzięli udział w corocznej wycieczce szkoleniowej. Wycieczka była częściowo dofinansowana z funduszu Urzędu Miasta. Do naszej grupy dołączyły się na własny koszt dwie osoby z poza naszej komisji. Celem wycieczki było poznanie zabytków Suwalszczyzny, a szczególnie dwóch barakowych zespołów klasztornych, klasycyzmu suwalskiego, wioski staroobrzędowców oraz tradycyjnego budownictwa suwalskiego. Wycieczkę prowadził przewodniczący komisji Edward Storch.

1 dzień 17.07. (czwartek)

W godzinach popołudniowych wyjazd autobusem z Nowego Sącza do Krakowa, skąd dalej pociągiem do Suwałk.

2 dzień 18.07. (piątek)

Przyjazd do Suwałk w godzinach porannych. Zwiedzanie miasta: układu urbanistycznego oraz zabytków (kościółów i budynków użyteczności publicznej) pochodzących głównie z okresu klasycyzmu.

3 dzień 19.07. (sobota)

Wycieczka piesza wzdłuż brzegu jeziora Wigry od Starego Folwarku w kierunku pokamedulskiego barokowego zespołu klasztornego w Wigrach. W czasie wycieczki mogliśmy nie tylko zwiedzić zespół klasztorny z kościołem i pustelniczymi domkami zakonników, lecz również poznaliśmy jego otoczenie i doskonale wkomponowanie w teren.



4 dzień 20.07. (niedziela)

Wyjazd do Sejna. Zwiedzanie barakowego poddominikańskiego zespołu klasztornego z górującą nad miastem monumentalną bazyliką. W bocznej kaplicy tej bazyliki znajduje się rzeźba gotyckiej Madonny szaf-

kowej z ok. 1400 roku, jakich niewiele zachowało się na terenie Polski.

Poznaliśmy układ urbanistyczny tego najmniejszego z trzech miast Suwalszczyzny, a także inne zabytki pochodzące w większości z okresu klasycyzmu z nieco orientalnymi w wyrazie, chociaż też klasycystycznymi zabytkami kultury żydowskiej: synagogą i domem tal-mudycznym mieszczącym obecnie niewielkie muzeum prowadzone przez ośrodek „Pogranicze”.

5 dzień 21.07. (poniedziałek)

Wycieczka piesza przez teren Suwalskiego Parku Krajobrazowego trasą: Turtul — Wodziłki — Udziejek — Gulbieniszki. Na tej wycieczce zapoznaliśmy się z krajobrazem i zabudową mijanych wiosek, a szczególnie wsi Wodziłki założonej w 1788 roku przez staroobrzędowców, którzy do dziś stanowią większość jej mieszkańców. W centrum wsi znajduje się drewniana molenna (cerkiew) z 1914 roku. W Gulbieniszkach podziwialiśmy okolicę z Cisowej Góry (258 m) zwanej „Suwalską Fudzijamą” z powodu jej kształtu — niemal regularnego stożka.



Wodziłki. Molenna staroobrzędowców. Fot. E. Storch.

6 dzień 22.07. (wtorek)

Wyjazd do Wilna i Trok. Zwiedzenie głównych zabytków tych miast.

7 dzień 23.07. (środa)

Wyjazd do Augustowa. Zwiedzanie zabytków miasta, Muzeum Ziemi Augustowskiej oraz jego filii: Mu-

zeum Kanału Augustowskiego. Z pokładu statku spacerowego płynącego po kanale obejrzelśmy fragment tego ciekawego zabytku techniki, a także konstrukcję jednej ze śluz.

8 dzień 24.07. (czwartek)

Wycieczka piesza na trasie: Turtuloz turtulski z doliną Czarnej Hańczy — Blaskowizna — jezioro Hańcza — Stara Hańcza — Mierkinie, skąd wróciliśmy autobusem do Suwałk. Zwiedziliśmy osobliwości przyrodnicze terenu oraz nikłe pozostałości zabytkowego dworu z końca XVII wieku w Starej Hańczy. Z parku, jaki otaczał ten dwór pozostała ciekawa roślinność, z rozmieszczenia której można sobie wyobrazić jego pierwszy wygląd.

9 dzień 25.07. (piątek)

Zwiedzanie Muzeum Marii Konopnickiej oraz Muzeum Okręgowego w Suwałkach. Główną atrakcją Muzeum Okręgowego jest niemała kolekcja malarstwa polskiego z przełomu XIX i XX wieku. Główną częścią tej kolekcji są dzieła urodzonego w Suwałkach malarza Alfreda Wierusza — Kowalskiego.

Wieczorem wyjechaliśmy pociągiem do Nowego Sącza.

10 dzień (sobota)

W godzinach porannych zakończyła się nasza pełna wrażeń wycieczka.

Edward Storch

■ KOMISJA INTEGRACJI Z NIEPEŁNOSPRAWNYMI PRZYJAŻŃ PROSTUJE SZLAKI

Pod takim hasłem w tym roku nasza Komisja przygotowała dla osób niepełnosprawnych cykl imprez turystyczno-krajoznawczych. Pierwsza z nich odbyła się 11.05.2003r. 38- osobowa grupa udała się z Nowego Sącza do Czerwonego Klasztoru. Stamtąd uczestnicy wyruszyli Drogą Pienińską wzdłuż Dunajca do Leśnicy (9 kilometrów). Trasa wycieczki przygotowana przez przewodnika Stanisława Musiał była dostosowana dla osób o różnym stopniu sprawności, którzy z przyczyn zdrowotnych nie mogą brać swobodnego udziału w życiu turystyczno-krajoznawczym. Dzięki wsparciu wolontariuszy działających w Komisji Integracji z Niepełnosprawnymi nawet osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich mogły pokonać jeden z najpiękniejszych szlaków przyrodniczych Pienin. Niektórzy z nich mieli okazję po raz pierwszy w życiu obcować tak blisko z krajobrazem górskim, podziwiać urozmaiconą rzeźbę przełomowej doliny Dunajca oraz poznawać miejsca historyczne. Dzięki troskliwej i fachowej opiece, przyjacielskiej atmosferze w trakcie całej wycieczki udało się przełamać lęk u osób niepełnosprawnych przed uczes-

tnictwem w turystyce kwalifikowanej. Środowiska działające na rzecz osób sprawnych inaczej wykazały większe zainteresowanie Komisją Integracji z Niepełnosprawnymi.

Drugą imprezą z cyklu „Przyjaźń Prostuje Szlaki” był dwudniowy Integracyjny Rajd Górski (14-15.06.2003r.) Przehyba — Gaboń. Udział w nim wzięło 48 uczestników podzielonych na trzy grupy. Każda z nich pokonywała inną trasę wejściową w kierunku schroniska górskiego na Przehybie. Uczestnicy ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Nowym Sączu wyruszyli z Kosarzysk przez szczyt Radziejowej, natomiast z Gabonia — przedstawiciele Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo i Umysłowo NADZIEJA. Najtrudniejszą trasę pokonali członkowie Komisji Integracji z Niepełnosprawnymi. Ich trasa podzielona została na dwa etapy: pierwszy z Rytra na przełęcz Żłobki pod Radziejową pokonali jadąc w zaprzęgach konnych przygotowanych przez pana Józefa Mosa z Rytra, drugi z przełęczy Żłobki przez Żłomisty Wierch na Przehybę o własnych siłach a osoby na wózkach przy pomocy wolontariuszy. Nad bezpiecznym przebiegiem Rajdu czuwali przewodnicy beskidzcy /Stanisław Musiał i Janusz Wilk/, organizatorzy turystyki a także przedstawiciele GOPR. Spotkanie wszystkich uczestników nastąpiło o godzinie 18.00 przed schroniskiem górskim na Przehybie. Po zakwaterowaniu zapalono ognisko i do późnych godzin wieczornych wymieniano wrażenia z pokonanej trasy oraz odbywały się konkursy i śpiewy. Drugiego dnia o godzinie 9.00 uczestnicy Rajdu wspólnie wyruszyli z Przehy-



Co słyhać w naszych komisjach?

by do Gaboniu. W Gaboniu w ośrodku agroturystycznym pana Kazimierza Pierzgi przygotowane były dodatkowe atrakcje: ognisko, przejażdżka konna oraz zwiedzanie stadniny koni. Na spotkanie w Gaboniu przyjechali również rodzice z dziećmi niepełnosprawnymi, którzy obawiali się wyjścia w góry. O godzinie 17.00 rozpoczęło się uroczyste zakończenie Integracyjnego Rajdu Górskiego. Zostały wręczone certyfikaty udziału, dyplomy i nagrody. Uczestnicy Rajdu o 20.00 powrócili do Nowego Sącza. Zorganizowany cykl imprez „Przyjaźń Prostuje Szlaki” przekonał osoby niepełnosprawne, że przy wsparciu przyjaznych im ludzi mogą stanąć nawet na górskich szlakach. Imprezy tury-

styczne z udziałem osób o różnym stopniu sprawności zdobyły bardzo dużą popularność także wśród osób zdrowych, którzy coraz chętniej angażują się w działalność Komisji. Efekt jaki osiągnęła Komisja Integracji z Niepełnosprawnymi po przeprowadzeniu cyklu imprez turystyczno-krajoznawczych pt. „PRZYJAŹŃ PROSTUJE SZLAKI” przekonuje o konieczności kontynuacji ich, aby jeszcze bardziej stało się powszechne, że na szlaku turystycznym obok osoby zdrowej może stanąć ktoś o kulach lub na wózku inwalidzkim.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Tomasiak

II PIKNIK MAŁOPOLSKI I W FELECZYNIE 23.08 2003r.

Wakacje to najlepszy czas na wypoczynek. Dzieci wyjeżdżają na kolonie, wczasy z rodzicami, chodzą na wycieczki, spotykają się na boiskach lub w dyskotekach. Nie wszyscy jednak mogą w pełni cieszyć się tymi ciepłymi, letnimi miesiącami. Nie wszyscy odpoczywają. Są tacy, którzy jak co dzień siedzą samotnie w domu obserwując przez okno wesołe zabawy rówieśników lub na wózku podążają na kolejne zajęcia rehabilitacyjne.

To właśnie z myślą o nich organizujemy w wakacje pikniki. Staramy się aby będąc z nami choć na chwilę mogli zapomnieć o swoich codziennych troskach. Piknik odbył się 23.08.2003 r. Na miejsce wyjazdu nieoczekiwanie przybyło więcej osób niż się zapisało. Przez chwilę baliśmy się, że nie pomieścimy się w autokarze a wózki pojedą za nami przywiązane sznurkiem. Dzięki wyrozumiałości pana kierowcy i uczestników udało nam się zapakować. Pierwszy przystanek był w Barnowcu. Tam udaliśmy się na dwugodzinny spacer po Rezerwacie Barnowiec. Przewodnik-Stanisław Musiał z dużą cierpliwością starał się nauczyć nas rozróżniać spotykane roślinki. Dotlenieni leśnym powietrzem, nieco głodni wyruszyliśmy do miejsca przeznaczenia — Feleczyna. Przywitali nas koledzy załamani brakiem prądu, bez którego trudno było grać na elektrycznych gitarach. Zapaliliśmy ognisko, kielbaski i hamburgery wylądowały na ruszcie a w tym czasie przybył „ktoś” i podłączył prąd. Grajkowie Jarek i Maciek Oleksy zostali uratowani i z głośników popłynęła muzyka... Nie musieli długo czekać na efekt swoich starań. Skoczne rytmy poderwały wszystkich do zabawy. Nikogo to nie dziwiło, że w tańcu niektórzy partnerzy są na wózkach a inni noszeni na rękach. Był i debiut poetycki. Asia Gurgul przyniosła swoje wiersze, chłopcy dobrali podkład mu-



zyzny a Ewelina Dryja zaśpiewała je. Asia swoimi zachwycającymi wierszami udowodniła nam, że dysfunkcja ruchowa nie zmienia naszej duszy a człowiek na wózku ma takie same pragnienia i marzenia jak każdy inny. Z poetyckiej zadumy wyrwali nas: Magda Gruca i Tomek Grubarczyk

- pracownicy „Nadzieji”, którzy przygotowali zabawne konkursy. Było picie soków na czas, opowiadanie bajek i kawałów, rywalizacja par tanecznych itp. Ciężko było nam zacząć pakować się gdy zbliżał się czas powrotu.

Rozśpiewany, roześmiany autokar o godzinie 18.00 przyjechał do Nowego Sącza. Piknik został zakończony ale radość uczestników pozostanie na wiele dni w naszej pamięci. Tylko ci, którzy wiedzą jak smutne są dni ludzi pokrzywdzonych przez los mają odwagę pomalować sobie włosy na zielono, związać je w dwa kucyki i zachowywać się jak dziecko mimo swojego poważnego wieku i zajmowanej odpowiedzialnej pozycji. I pamiętajmy, że jeśli wywoła to uśmiech chociaż na jednej ponurej buzi-warto robić z siebie błazna!

*Przewodnicząca Komisji
Magdalena Tomasiak*

■ YACHT CLUB

Działalność YC w okresie wiosna - lato 2003 r.

Grupa Laser pod kierownictwem Mariusza Landowskiego startowała z powodzeniem już w marcu w Rybniku w regatach Ski-Utex — I miejsce zdobył Miłosz Landowski, a trzecie Maciej Żygłowicz. W kwietniu przebywano na zgrupowaniu treningowym na Jeziorze Garda we Włoszech. Po treningach w Pucku w czerwcu ponownie na Gardzie w regatach w kl. Laser 4,7 w Regatach o Puchar Europy Miłosz Landowski był II — srebrny medal, a Maciej Żygłowicz III — brązowy medal. W lipcu grupa Laser startuje na Mistrzostwach Świata Laser 4,7 w miejscowości Cecme nad Morzem Egejskim. Grupa Optimist, którą kieruje Waław Staniewicz startowała w Rybniku, na Jeziorze Czorszyńskim, na Wiśle w Krakowie i Bagrach, oraz ostatnio na Solinie. W regatach tych brała udział grupa 8 — 13 lat. Otwarcie sezonu żeglarskiego odbyło się 10 maja z tradycyjnymi regatami. Uczczono pamięć zmarłego dr Jerzego Masiora — długoletniego Komandora minutą ciszy i opuszczeniem bander klubowych. Zarząd klubu podjął decyzję o nadaniu Ośrodkowi Żeglarskiemu w Znamirowicach im. Jerzego Masiora. Na przełomie czerwca i lipca odbył się obóz żeglarski Optimist, w którym udział wzięło 15 dzieci w wieku 8 — 13 lat. Odbył się również turnus szkolenia na stopień żeglarza który ukończyło 12 osób. W dniach 12 i 13.07.2003 r. odbyły się mistrzostwa klubu w kl. Optimist i Windsurfing. W kl. Optimist startowało 20 uczestników w wieku 8!!

— 13 lat. I miejsce w kl. Open zajął Piotr Pawlak, a II Filip Skóraś — obydwaj zawodnicy gr. „A”. W kl. Optim „Popular” I miejsce zajął Grzegorz Pawlak. W kl. Windsurfing I miejsce zajęła Katarzyna Żygłowicz, II Katarzyna Białoń. Zarząd czyni intensywne przygotowania do nadania imienia Jerzego Masiora oraz spraw związanych z „szlifem Przystani”, jak również czyni starania o uzyskanie dalszego patronatu „Nivea” oraz współpartnerstwo w organizacji imprez na Jeziorze Rożnowskim. W lipcowym numerze miesięcznika „Żagle” ukazał się artykuł o Jeziorze Rożnowskim i YC przy współpracy Tadeusza Żygłowicza.

Główne osiągnięcie to udział w miesiącu lipcu w Mistrzostwach Świata w Turcji w miejscowości Ceme na Morzu Egejskim - w kl. Laser 4,7 Miłosz Landowski zajął 5 miejsce, Maciej Żygłowicz 14, Skóraś i Pikor około 50 miejsce na sto startujących — **serdecznie gratulacje!** Na Jeziorze Orawa w Słowacji Maciej Żygłowicz zdobył tytuł Mistrza Słowacji, a czwarty był Piotr Skóraś i piąty Kuba Pikor. W tym samym czasie Miłosz Landowski startuje w Mistrzostwach Świata Laser Radial we Włoszech. Na Orawie startowało czterech zawodników kl. Optimist. Najlepszy z ekipy Filip Skóraś zajął 8 miejsce na 80 startujących.

*Opracował
Tadeusz Żygłowicz*

■ KOMISJA TURYSTYKI ROWEROWEJ

38 RAJD ROWEROWY O PUCHAR ZIEMI SĄDECKIEJ NAWOJOWĄ 2003

W dniach od 30 maja do 1 czerwca 2003 roku na trasach rowerowych Województwa Małopolskiego, oraz na szlakach górskich Beskidu Sądeckiego odbył się 38 Rajd Rowerowy o Puchar Ziemi Sądeckiej.

Meta Rajdu w tym roku znajdowała się na terenie Szkoły Podstawowej w Nawojowej w sobotę 31 maja i niedzielę 1 czerwca. Pogoda uczestnikom Rajdu dopisała, cały czas świeciło słońce i było wręcz upalnie.

Sobora 31 maja, przyjazd uczestników Rajdu do godz. 15.00, z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przypadającego w dniu następnym w imieniu sponsora

każdemu uczestnikowi zostały wręczone słodycze z życzeniami.

W godzinach od 15 do 17.30 na boisku szkolnym przeprowadzono konkursy sprawnościowe jak: strzelanie z pistoletów pneumatycznych, rowerowy tor przeszkód, jazda żółwia na rowerze, oraz zgaduj — zgadula z pytaniami z historii i geografii regionu, udzielaniu pierwszej pomocy przed — medycznej i przepisów ruchu drogowego. Od godziny 18 — tej płonęło ognisko przygotowane przez organizatorów przy którym pieczono pyszną kielbasę.

Co słyhać w naszych komisjach?

Niedziela 1 czerwca uczestnicy Rajdu zwiedzali za-
bytki Nawojowej a o godz. 12 zakończono Rajd z ogło-
szeniem wyników.

W sobotę uczestników Rajdu zaszczylił swoją obec-
nością prezes Zarządu Oddziału PTTK „Beskid”
w Nowym Sączu Adam Sobczyk, który uczestniczył
w jednej z konkurencji sprawnościowej — strzelaniu
z pistoletu pneumatycznego, kosztował pieczonej kieł-
basy i pozował do pamiątkowej fotografii.

Punktacja Zespołowa

I miejsce — Puchar Ziemi Sądeckiej - 5 Gimnazjum
N. Sącz, opiekunowie E. Borek i P. Kozuch - 2166 p.

II miejsce — Szkoła Podstawowa w Nawojowej, opie-
kun E. Borek - 1269 p.

III miejsce — Szkoła Podstawowa Bączka-Kunina,
opiekun J. Surówka - 1100 p.

Punktacja Drużynowa

I miejsce — Puchar Ziemi Sądeckiej łączona drużyna
5 Gimnazjum N. Sącz i Szkoła Podstawowa w Nawojo-
wej - 405 p.

Punktacja indywidualna — młodzież Gimnazjum

I miejsce — Puchar Ziemi Sądeckiej - Sławomir
Wcześny - 5 Gimnazjum N. Sącz - 95 p.

II miejsce — Plata Mateusz - Gimn. Nawojowa - 90 p.

III miejsce — Marchut Joachim - Gimn. Nawojowa
-85 p.

Punktacja indywidualna — młodzież szkoły średnie

I miejsce — Puchar Ziemi Sądeckiej - Słaby Mateusz -
Zesp. Sz. Samochodowych N. Sącz - 90 p.

II miejsce — Tomecki Filip- Zesp. Sz. Elektr. N. Sącz

II miejsce — Tabak Adam - Zesp. Sz. Elektr. N. Sącz

III miejsce — Pażucha Michał - Zesp. Sz. Elektr.N.
Sącz

■ KOMISJA TURYSTYKI GÓRSKIEJ

POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE

ODDZIAŁ „BESKID“

KOMISJA TURYSTYKI GÓRSKIEJ

ORGANIZUJE W DNIACH 18 - 19 września 2003 r.

XXIV TURYSTYCZNY ZLOT im. mjr. JULIANA ZUBKA „TATARA“

Informacje o Zlocie uzyskać można w Oddziale PTTK „Beskid“ w Nowym Sączu, Rynek 9, tel. 443 74 57

XL Rajd „o Srebrną Ciupagę“

XL Jubileuszowy Rajd Górski Ziemi Sądeckiej „o
Srebrną Ciupagę” odbył się w dniach 26.05.-1.06.2003
r. Trasy prowadziły głównie szlakami Beskidu Sądec-
kiego, ale rozpoczynały się w okolicznych grupach gór-
skich.

W rajdzie wzięło udział 110 uczestników, którzy
utworzyli 12 drużyn. Byli to ludzie w różnym wieku -
dorośli, młodzież szkół ponadpodstawowych i podsta-
wowych.

31.05 drużyny spotkały się na dwóch punktach eta-
powych, które mieściły się na Przehybie i na Łabow-
skiej Hali, gdzie uczestniczyły w konkursach wiedzy
o regionie, konkursach sprawnościowych i udzielania

pierwszej pomocy. Przejścia tras oraz konkursy były
oceniane wg ustalonej w regulaminie punktacji. Druży-
ny, które uzyskały największą ilość punktów w grupie
drużyn szkół ponadpodstawowych i osób dorosłych
otrzymały najwyższe trofeum rajdu „Dużą srebrną ciu-
pagę” natomiast w grupie drużyn najmłodszych „Małą
srebrną ciupagę”. Były to drużyny: dorosłych — indy-
widualna z Nowego Sącza oraz dzieci — drużyna Zesp-
ołu Szkół w Piątkowej. Dla najlepszych drużyn z po-
szczególnych tras przewidziano drugie i trzecie miejsca
— zakwalifikowały się na nie drużyny:

- Koła PTTK „Sokół” z Żor oraz Zespołu Szkół Tech-
nicznych w Gorlicach, które zajęły ex equo drugie
miejsce w grupie starszych.

- drużyna indywidualna z Nowego Sącza - drugie miejsce w grupie dzieci,
- trzecie miejsce w grupie drużyn młodszych zajęła drużyna Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Białej Niżnej; w grupie drużyn starszych trzeciego miejsca nie przyznano.

Wszystkie w/w drużyny otrzymały nagrody rzeczowe.

Nagrodzono też autorów piosenki o Rajdzie oraz zwycięzcę konkursu na najbardziej niepotrzebną rzecz.

Przewodnicząca KTG Małgorzata Borsukowska-Stefaniczek

Familiada czyli X Jubileuszowe Wędrówki z KTG

Tegoroczna impreza nosi już dodatkową nazwę „Familiada” od tytułu piosenki napisanej przez uczestników — rodzinę Bugarów na poprzednich cyklicznych wędrówkach. Refren piosenki wykorzystaliśmy jako motyw przewodni wycieczek z założeniem, że na każdej z nich zostanie dopisana jedna zwrotka nowej piosenki. Do września odbyło się już pięć wycieczek- a to:

- 27.04 Nowy Sącz — Dąbrowa — odcinkiem szlaku czerwonego — Nowy Sącz — Bartkowa — prowadzona prze kol. Marię Biskupską — potraktowana jako zaprawa przed nowym sezonem turystycznym.
- 18.05 Kosarzyska — Przełęcz Rozdziele — Jaworki — prowadziła ją kol. Maria Biskupska pokazując uczestnikom rzadko uczęszczany nowy — bardzo widokowy żółty szlak do Jaworek odchodzący z Przełęczą Rozdziele oraz miejsce przejścia granicznego na Przełęczą Rozdziele.
- 22.06 Babia Góra — wycieczka prowadzona przez kol. Małgorzatę Stefaniczek i kol. Stanisława Musiała od strony Słowackiej, skąd wejście na

Babią jest łatwiejsze niż od strony Polskiej, a do tego pięknie widać rozległą kotlinę z jeziorem Orawskim. Dla osób, które nie posiadały paszportów przewidzieliśmy wejście od Przełęczą Krowiarki i tę trasę prowadziła kol. Maria Biskupska.

- Proponowana na lipiec dwudniowa wycieczka w Góry Świętokrzyskie nie doszła do skutku ze względu na zbyt małą ilość zgłoszonych osób spowodowaną równoczesnym zorganizowaniem przez nasz Oddział trzech wycieczek. Przeniesiono ją na wrzesień.

- 24.08 Ptaszkowa — Rosochatka — Paszyn — wycieczkę prowadził kol. Paweł Hebenstreit — był to Jego debiut jako organizatora i prowadzącego wycieczkę. A należy nadmienić, że Paweł jest „dzieckiem” KTG i od drugiego roku życia chodzi z nami na wycieczki.

Pozostają dwie wycieczki wrześniowe i zakończenie w dniu 19 października.

Na wszystkie serdecznie zapraszamy.

Przypominamy o VII konkursie fotograficznym

„Osobliwości przyrody żywej i nieożywionej Beskidów”

- termin zgłoszeń upływa 31 października 2003 r.

■ KOŁO PTTK W BRZESKU

Szlak okrężny po Pogórzu Wiśnickim w powiecie Brzeskim

W dniu 17.06.2003 r. uroczycie z udziałem władz powiatu-ze starostą Grzegorzem Wawryką na czele, odbyło się otwarcie pierwszego szlaku turystycznego biegnącego po południowej części powiatu brzeskiego. Inicjatorem powstania tego szlaku było Koło PTTK, w

Brzesku należące do o/PTTK Beskid w Nowym Sączu. Prezes Koła PTTK Cecylia Serwin-Jabłońska przekonała władze powiatu, a te swfinansowały te przedsięwzięcie. Projekt szlaku oraz jego wykonanie przypadło znanej parze znakarzy - panom

Co słysząc w naszych kmisjach?



Oktawianowi Dudzie i Andrzejowi Zembura, zaś wszystko jak zawsze doskonale koordynował i nadzorował szef sekcji robót w górach KTG pan Leopold Bieniasz. **Koledzy znakarze zrobili to znakomicie!** Szlak liczy 50 km i wiedzie okrężnie przez Brzesko - Jasień - Porębę Spytkowską - Gosprzydową do Czchowa, dalej w kierunku powrotnym przez Bocheniec - Okocim do Brzeska.

Na otwarciu szlaku został ogłoszony konkurs dla wszystkich którzy przez wakacje będą wędrować szlakiem i przekażą do starostwa w Brzesku prace

opisujące wędrowkę wzbogaconą fotografiami względnie pracami plastycznymi. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 17.09.03 r. dla zwycięzców przewidziane są cenne nagrody fundowane przez starostę pana Grzegorza Wawrykę. Teraz Koło PTTK, w Brzesku czyni starania o wydania mapy turystycznej tego szlaku, zaś ambicją Koła PTTK jest wydanie przewodnika. Zapraszamy na szlak!!!

*Prezes Koła PTTK w Brzesku
Cecylia Serwin-Jabłońska*



ZAPRASZAMY NA IMPREZY

7 JESIENNY RAJD ROWEROWY „NA R-A-T-Y” O PUCHAR PREZESA (regulamin) Od 04.09 2003 r. do 04.10.2003 r. - MACIEJOWA 2003

Organizator Rajdu

PTTK Odział „Beskid” – Komisja Turystki Rowerowej w Nowym Sączu

Cele Rajdu

Popularyzacja turystyki rowerowej nizinnej i górskiej, podnoszenie kwalifikacji turystycznych. Poznawanie piękna Ziemi Sąddeckiej i nie tylko. Poznawanie zabytków kultury i folkloru regionalnego

ROK 2003 – EUROPEJSKI ROK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Termin i miejsce Rajdu

Trasy rowerowe – drogi i szlaki turystyczne województwa małopolskiego, innych województw a nawet można się zapędzić poza granice kraju np. na Słowację. Dowlone 5 dni jazdy na rowerze w terminie od 04 września do 04 października 2003.

UWAGA: 6 dzień Rajdu to dojazd na metę Rajdu w dniu 04 października 2003 (sobota)

Program:

06.09. – 04.10.2000

– trasy dowolne drogami i szlakami, potwierdzenie przebytej trasy

05.10.2002 (sobota)

- ✓ godz. 12⁰⁰
- ✓ godz. 12³⁰
- ✓ godz. 13³⁰
- ✓ godz. 15⁰⁰

– przyjmowanie uczestników;
– konkurencje sprawnościowe
– ognisko turystyczne
– ogłoszenie wyników i zakończenia Rajdu

Warunki uczestnictwa

W Rajdzie mogą wziąć udział drużyny 4 – 5 osobowe zgłoszone przez Szkoły, organizacje społeczne i młodzieżowe, drużyny nie zrzeszone (max. 3 drużyny z danej organizacji zgłaszającej), uczestnicy indywidualni na rowerach wszelkich typów. Ilość miejsc ograniczona.

Uwaga: w czasie trwania Rajdu od 04.09 – 04.10.2003 uczestnicy zbierają potwierdzenia przebycia trasy na karcie uczestnictwa – ostatnia strona niniejszego regulaminu (pieczętki i daty z różnych miejscowości na trasie)

Zgłoszenie uczestnictwa osobiście lub telefonicznie do dnia 02.10.2003 na adres *PTTK Odział „Beskid” Nowy Sącz Rynek 9, tel. 443 74 57* a także kolega *Wiesław Węcziński - Sąddecka Biblioteka Publiczna, Nowy Sącz, ul. Franciszkańska 11, tel. 443 83 52*

Młodzież szkolna może uczestniczyć w Rajdzie tylko pod opieką nauczycieli, wychowawców lub opiekunów.

WPISOWE – 2 zł – wpłata na mecie Rajdu lub w PTTK

Uwaga: niniejszy regulamin jest jednocześnie kartą uczestnictwa w Rajdzie (str. 4), a także kartą punktacji (str. 3). W razie potrzeby można kopiować strony 3 i 4. Uczestnicy oddają je organizatorom na mecie Rajdu.

Odpowiedzialność

Każdy z uczestników musi być ubezpieczony, organizatorzy nie ponoszą żadnej odpowiedzialności w stosunku do osób, mienia i sprzętu z tytułu wypadku, kradzieży, itp. Jakikolwiek roszczenia nie mogą być kierowane do organizatorów Rajdu

PUNKTACJA DRUŻYNOWA I INDYWIDUALNA

PUCHARY Prezesa 7 Jesiennego Rajdu Rowerowego na R-A-T-Y

- drużynowy - zdobędzie ta drużyna, której uczestnicy zgromadzą największą ilość punktów;
- indywidualny - zdobędzie ten uczestnik, który zgromadzi największą ilość punktów

Przewiduje się nagrody rzeczowe i książkowe dla najlepszych drużyn i uczestników indywidualnych, a także pamiątkowe znaczki rajdowe

PUNKTACJA (wypełnia na mecie organizator)

	Punkty do zdobycia	Punkty zdobyte
wycieczki jednodniowe	10	
wycieczki wielodniowe	15	
za zwiedzanie do 20% punktacji dziennej	?	
za posiadanie zweryfikowanej odznaki KOT brązowa	5	
(liczy się tylko najwyższy stopień odznaki) srebrna	10	
złota	15	
punkty dodatkowe: wycieczki na terenie innego województwa	5	
innego kraju	10	
za posiadanie kasku ochronnego	5	
punkty ujemne za brak apteczki lekarskiej w drużynie	minus 10	
za brak karty rowerowej (prawa jazdy)	minus 10	

POSTANOWIENIA KONCOWE

- szczegółowy program zakończenia Rajdu podany będzie na mecie w dn. 04.10.2003,
- Ostateczna interpretacja niniejszego regulaminu należy do organizatorów Rajdu
- Uczestnictwo w 4 Rowerowym Rajdzie Górskim Pograniczem Polsko – Słowackim w dn. 19 – 20.09.2003 można zaliczyć do punktacji drużynowej i indywidualnej jako punkty dodatkowe wycieczki na terenie innego kraju, w 6 Jesiennym Rajdzie Rowerowym Na Raty O Puchar Prezesa z metą 04.10.2003 w Maciejowej

„Tak wyglądały zaproszenia na ostatnio zorganizowane imprezy“

Rowerowy Rajd Górski

pograniczem polsko – słowackim 19-20 wrzesień 2003

Muszyna Zdrój - Leluchów - Most Wyszehradzki - Čič

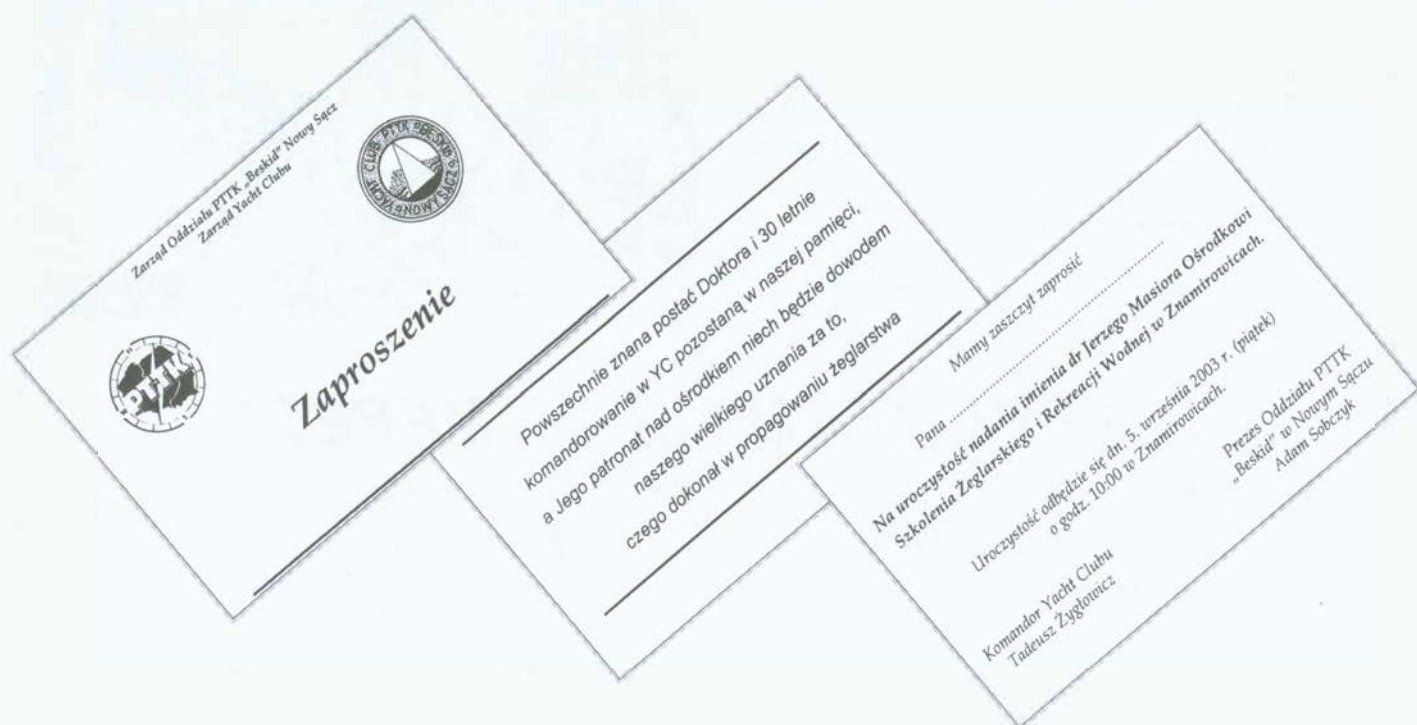
Program:

20.09 (sobota) 12:00 – 13:00 – przyjmowanie uczestników

19.09 (piątek) Trasy dowolne drogami i szlakami górnymi pogranicza polsko – słowackiego

13:00 – spotkanie, a po nim zakończenie Rajdu

Uwaga: spotkanie może się przedłużyć na następny dzień (niedziela)



Czas grzybobrania trwa - zapamiętajmy więc czego nie należy zbierać!

Szyszkowiec łuskowaty (Strobilomyces floccopus)

Kapelusz: średnica 4 - 15 cm brązowoczarny lub szarawy, szarobrązowy do prawie czarnego, pokryty dużymi, grubymi, miękkimi, dachówkowato ułożonymi łuskami. Kształt wypukły, później spłaszczony. Na brzegu czasami pozostają resztki białawej osłony. Powierzchnia sucha.

Rurki: białawe, u starszych okazów szarobrązowe z czerwonym odcieniem, przyrośnięte lub lekko zbiegające. Pory białawe, potem szare, po dotknięciu barwią się na brudnoróżowo, a następnie czernieją.

Trzon: wysokość 7 - 15 cm, grubość 1 - 3 cm, zabarwiony podobnie jak kapelusz, po uszkodzeniu czarnoszary, pokryty szarobrunatnymi, włóknistymi

łuskami, walcowaty, bardzo twardy. Białawy pierścień dość szybko zanika.

Miąsz: białawy, białoszary, po przekrojeniu czerwienieje i czernieje, w końcu prawie czarnofioletowy, watowaty, suchy. Smak i zapach przyjemny, grzybowy.

Występowanie: od lipca do października w lasach liściastych i iglastych. Tworzy mikoryzę z bukiem, a na terenach wyżej położonych ze świerkiem i jodłą. Wyrasta pojedynczo. Grzyb rzadki, nieco częstszy na terenach podgórskich.

Niejadalny, podlega ścisłej ochronie. Ze względu na ciemną, przeważnie szarą barwę, nie można pomylić go z innym grzybem.

śp. Karol Moszycki

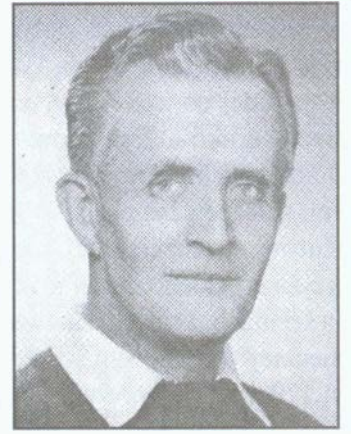
Urodził się 28 stycznia 1912r. w Laskowej. Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Starym Sączu został powołany do szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu, którą ukończył w stopniu plutonowego.

W r. 1937 podjął pracę nauczycielską w Szkole Podstawowej w Mstowie k. Częstochowy, gdzie pracował do r. 1939. Kampanię Wrześniową przeszedł od Nowego Sącza do Brzeżan, gdzie 19-go września dostał się do niewoli rosyjskiej, z której udało mu się zbiec. Po powrocie do Nowego Sącza dostał się do niewoli niemieckiej i w obozie jenieckim przebywał do końca wojny. Wrócił do Nowego Sącza w r. 1947. Wkrótce podjął pracę nauczycielską, gdzie przepracował do emerytury. Do Oddziału PTTK wstąpił w r. 1963, jako działacz Komisji Turystyki Górskiej, w której bardzo czynnie zaangażował się przy obsłudze rajdów „O Srebrną Ciupagę Sądeckczyzny”, „O Złoty

Kompas” wreszcie „Rajdu 7 schronisk” przemianowanego w r. 1993 na „Wędrówki z KTG”. Prowadził też liczne obozy wędrownicze, jak również aktywnie działał w Klubie Przewodników GOT, oraz znakował szlaki turystyczne.

Był przewodnikiem GOT i przewodnikiem beskidzkim. Za swą pracę społeczną odznaczony został Złotą Odznaką PTTK, złotą „Zasłużony Działacz Turystyki”, złotą „Zasłużony w pracy PTTK wśród Młodzieży”, odznaką „Przyjaciel Dzieci” i licznymi regionalnymi.

28-go czerwca po długiej chorobie odszedł z naszego grona i został pochowany na Cmentarzu Komunalnym.



Wanda Szoska

„Cerkwie Sądeckczyzny”

Fragmety książki Zbigniewa Muzyka

W miejscowościach, w których mieszkali Łemkowie, pozostały ich świątynie-cerkwie, pozostały też kapliczki i krzyże z napisami cyrylicą. Na Sądeckczyźnie przetrwały niemal wszystkie cerkwie, przyjęte po wysiedleniach przez kościół rzymsko-katolicki. Obecnie nadal je użytkuje, za wyjątkiem Krynicy-wsi, gdzie świątynie zwrócono greko-katolikom. Również w Krynicy powstała jedyna zbudowana po wojnie cerkiew prawosławna. Niewątpliwie najpiękniejsze są drewniane cerkwie na Sądeckczyźnie zbudowane w większości w typie zachodniołemkowskim. Te trójdziałowe świątynie konstrukcji zrębowej posiadają trzy kopulaste wieżyczki ze ślepymi latarniami. Nad babińcem wznosi się wieża, przeważnie z izbicą. Budynek świątyni z zewnątrz szalowany deskami lub obity gontem. Wewnątrz cerkiew nawiązuje do świątyni starotestamentowej. Najświętszym miejscem jest prezbiterium wyobrażające niebo. Wejście do niego zatrzymane jest tylko dla kapłana jako pośrednika między ludem a Bogiem. Mężczyźni zajmowali środkową najobszerniejszą część świątyni zwaną nawą, kobiety natomiast tylną, zwaną babińcem. Prezbiterium oddzielone jest od nawy ikonostasem. Poszczególne grupy ikon mają w nim ściśle

określone miejsce. Idąc od góry, pierwszy rząd stanowi Grupa Ukrzyżowania. Drugi złożony jest z 12 ikon patriarchów i proroków. Trzeci to Deesis — znajduje się tu okazała ikona Chrystusa Pantokratora -Wszechwładcy. Poniżej 12 (czasem 6) ikon przedstawia prazdniki, czyli święta. W środku nich znajduje się Mandylion-Oblicze Pana Jezusa nie ludzką ręką namalowane. Kolejny rząd tworzą cztery ikony „namiestne”. Po prawej stronie znajduje się ikona chramowa przedstawiająca patrona cerkwi, następnie kolejno Pana Jezusa Nauczającego, Matki Boskiej z Dzieciątkiem oraz szczególnie czczonego patrona najczęściej jest to św. Mikołaj Cudotwórca. Między ikonami namiestnymi znajdują się trzy otwory drzwiowe. Najbardziej ozdobnymi są środkowe — carskie wrota. Obok nich dwa diakońskie, z których w liturgii znaczenie ma tylko północne.

Obecnie cerkwie, oprócz funkcji religijnych stanowią ciekawostkę turystyczną regionu, pozostałość po wielonarodowej Rzeczypospolitej. Na szczęście minęły już czasy niszczenia lub również niszczącej obojętności, w wyniku której wiele świątyń zniknęło z krajobrazu, zwłaszcza Bieszczadów i wschodniej części Beskidu Niskiego. A teraz, coraz częściej również społeczność

międzynarodowa zaczyna dostrzegać niezwykle piękno drewnianych cerkwi i kościołów rozrzuconych licznie po wsiach i miastach polskich Beskidów. Szlachtowa wraz z Jaworkami, Białą wodą i Czarną wodą tworzyła najdalej na zachód wysuniętą enklawę zamieszkałą przez Łemków. Zwana ona była „Rusią Szlachtowską”. Do dziś zachowały się cerkwie w Jaworkach i Szlachtowej, służące obecnie jako kościoły rzymskokatolickie: Murowana cerkiew, zbudowana w 1901r. na planie krzyża greckiego. Zachował się ikonostas i polichromia na ścianach. Drugą a zarazem ostatnią wsią „Rusi Szlacheckiej” z zachowaną cerkwią to Jaworki. Zbudowana w 1798r. z polichromią figuralną. Kolejne cerkwie wzdłuż doliny Popradu to drewniana cerkiew w Wierchomli, zbudowana w 1821r. pod wezwaniem Michała Archanioła. Wewnątrz ikonostas z drugiej połowy XIX w. Następna to cerkiew w Zubrzyku pod wezwaniem św. Łukasza-murowana, opasana kamiennym murem. Jej wyposażenie pochodzi z XVIII i XIX w. Dalej w Żegiestowie Wsi cerkiew grekokatolicka pw. św. Michała Archanioła zbudowana w latach 1917-25 na planie krzyża greckiego z trzema ośmiobocznymi wieżami z baniastymi kopułami. Jadąc dalej w Andrzejówce wybudowano w 1864r. grekokatolicką cerkiew pw. Zaśnięcia Bogurodzicy, oszalowana trójdzielna. Nad babińcem wieża — dzwonnica konstrukcji słupowej. Z Andrzejówką sąsiaduje Milik z grekokatolicką cerkwią pw. św. Kosmy i Damiana konstrukcji zrębowej. Następna to cerkiew w Szczawniku pw. św. Dymitra. Wewnątrz można podziwiać późnobarokowy ołtarz z 1729r. z ikoną „Przemienienia Pańskiego” i obrazu „Chrystus w grobie”. Przy rozwidleniu drogi stoi cerkiew w Złockim pw. św. Dymitra - trójdzielna, konstrukcji zrębowej, poświęcona w r. 1873. Na uwagę zasługują obrazy „Opłakiwanie Chrystusa” z XVIIw. i „Chrystus ukrzyżowany” z 1876r.

Dalej znajdziemy cerkiew w Jastrzębiku pw. św. Łukasza powstałą w 1856r. Bogactwo cerkwi stanowi kilka ikon XVIII-wiecznych oraz siedem z XVII w. Następna to drewniana cerkiewka w Leluchowie pw. św. Dymitra.

Na szczególną uwagę zasługuje ikona „św. Mikołaj” z 1722r. 3 km dalej kolejna cerkiew istnieje w Dubnem. Wyposażenie pochodzi z XIXw. Najcenniejszą jest barokowa ikona „Ukrzyżowanie i złożenie do Grobu”.

Wracając do Muszyny docieramy do cerkwi w Powroźniku pw. św. Jakuba. Nad nawą kopuła namiotowa. Wewnątrz polichromia z 1637r., ambona z 1700r., dzwon pochodzi z 1615r.

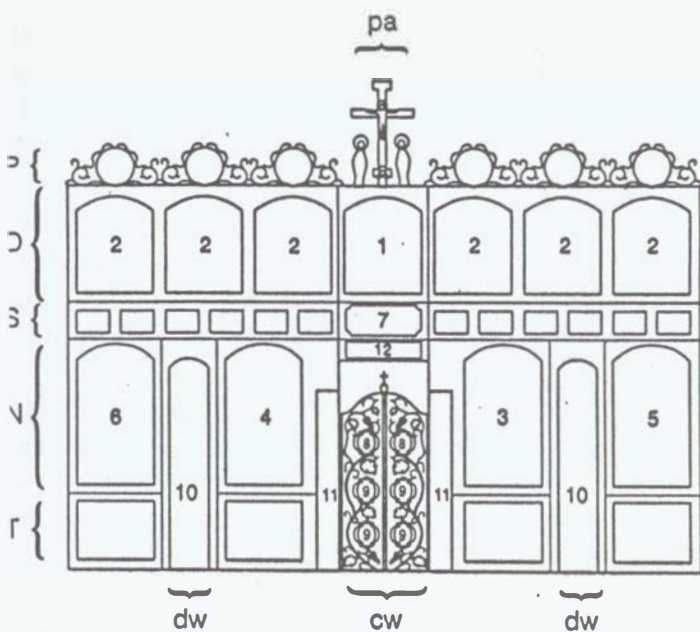
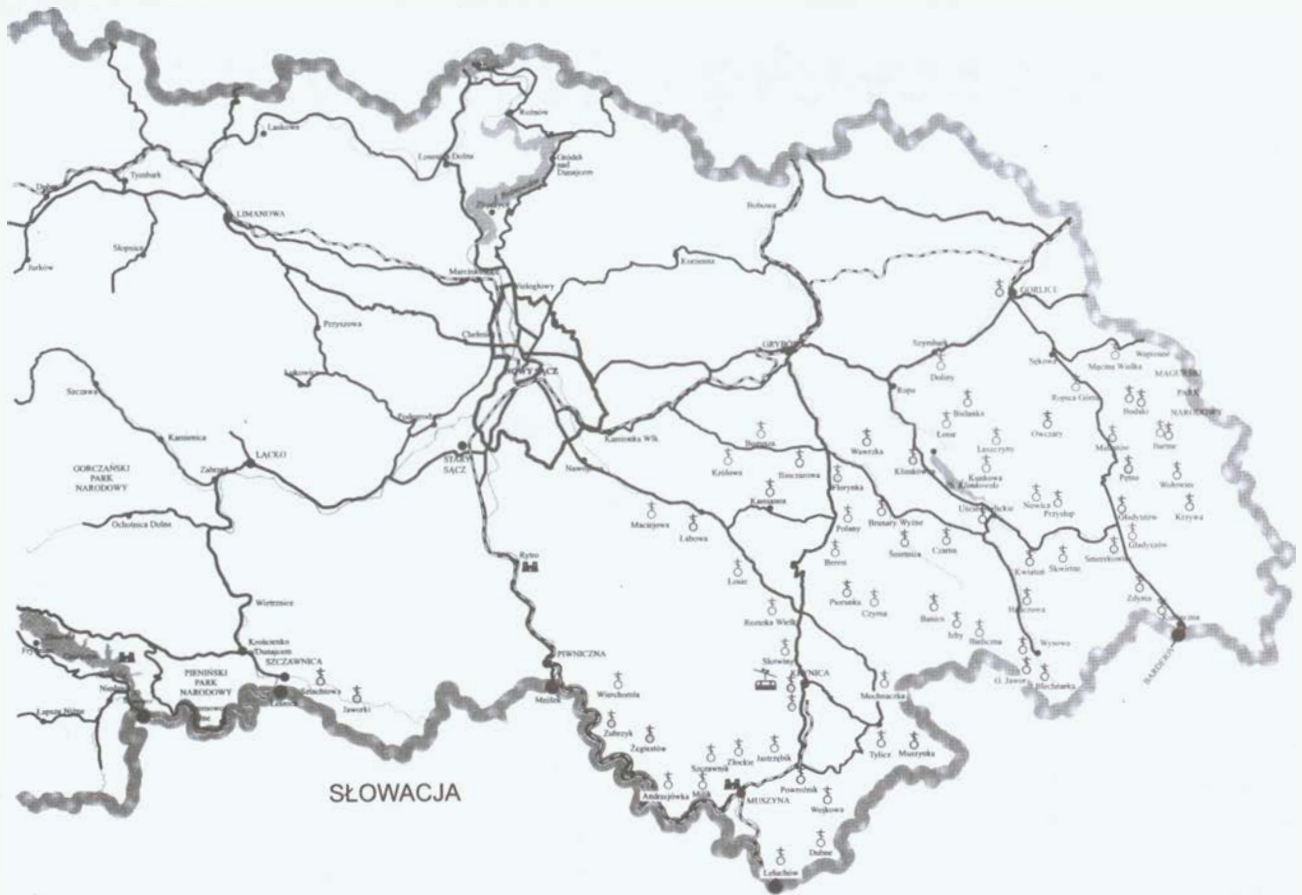
Z Powroźnika drogą lokalną dochodzimy do cerkwi pw. św. Kosmy i Damiana wybudowanej w 1782 r. Wewnątrz rokokowy ikonostas i tabernakulum z XVIII w. Dojeżdżając do Krynicy spotykamy murowaną cerkiew pw. Objawienia Pańskiego. Dzwonnica

posiada 11 wieżyczek, a więc tyle, ilu było apostołów bez Judasza. Dalej w Słotwinach wzniesiono drewnianą cerkiew pw. Opieki Bogurodzicy. Wewnątrz zachowała się polichromia i pochodzące z poprzedniej cerkwi ikony. W Tyliczu stoi cerkiew pw. św. Kosmy i Damiana. Spotkać tu można specjalne miejsca dla śpiewaków zwane Krilosami, nie spotykane w innych cerkwiach na Łemkowszczyźnie. Kolejna cerkiew w Muszynie pw. św. Jana Ewangelisty. W ołtarzu bocznym obraz św. Barbary, który pierwotnie posiadali Konfederaci Barscy. Dalej dojeżdżamy do Mochnaczki gdzie stoi drewniana cerkiew pw. św. Michała Archanioła. Prezbiterium jest wielobocznie zamknięte, nieco węższe od nawy. Zjeżdżając z krzyżówki spotykamy drewnianą cerkiew pw. św. Dymitra zbudowaną w 1819r. Polichromia pochodzi z 1940r. Kolejna cerkiew to w Łosiu pw. św. Michała Archanioła. Wewnątrz ikonostas o motywach rokokowo-klasycystycznych. Następna cerkiew w Łabowej pw. Opieki NMP zbudowana z kamienia w 1784r. Budynek przykrywa dach uformowany w kopułę, który zdobi pięć wieżyczek z latarniami. Nad wszystkim góruje baniasty hełm z latarnią. 2 km za Łabową w Maciejowej kolejna cerkiew powstała w 1830r. pw. Opieki Bogurodzicy. Przed cerkwią stoi dzwonnica z przełomu XIX i XXw.

Jadąc w stronę Florynki spotykamy drewnianą cerkiew pw. Narodzenia Bogurodzicy w Królowej Górnej, krytą blachą. 4 km dalej stoi następna drewniana cerkiew w Boguszy pw. św. Dymitra. Dach kryty blachą, ozdobiony jest wieżyczkami z baniastymi hełmami i ślepymi latarniami. Kolejne 5 km dzieli od cerkwi w Binczarowej pw. św. Dymitra. Była dwukrotnie przebudowywana. Następna to cerkiew w Wawrze pw. Opieki Matki Boskiej zbudowana w latach 1937-39. We Florynce cerkiew pw. św. Michała Archanioła zbudowana w 1875r. murowana, jednonawowa. Posiada wieżę, zwieńczoną okazałym, cebulastym hełmem. Kolejna to cerkiew w Polanach pw. św. Michała Archanioła powstała w 1820r. Wyposażenie wnętrza pochodzi z XVII-XIX w.; w skład wchodzi polichromia, ikonostas, ołtarzyki boczne, feretrony. Dalej cerkiew w Kamiannej pw. Nawiedzenia NMP. Wyposażenie wnętrza jest współczesne, ludowe. Jadąc w stronę Krynicy można dotrzeć do cerkwi w Bereście pw. św. Kosmy i Damiana zbudowanej w 1842r., konstrukcji zrębowej z wieżą konstrukcji słupowej.

Skracając w lewo można dojechać do dwóch kolejnych cerkwi. Pierwsza w Piorunce pw. św. Kosmy i Damiana obok stoi drewniana dzwonnica i ostatnia we wsi Czarna pw. św. Parascywy zbudowana w r. 1872 z wieżą, wznoszącą się nad kruchtą wg projektu austriackiego architekta Delavo.

CERKWIE WSCHODNIEJ CZĘŚCI WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



Schemat typowej dla Lemkowszczyzny kompozycji ikonostasu

- P — rząd Proroków
- D — rząd Deesis
- S — rząd prazdników
- N — rząd ikon namalstnych
- T — sceny starotestamentowe

- 1 — Trimorphon Deesis lub Chrystus Pantokrator
- 2 — Apostołowie
- 3 — Chrystus Nauczający
- 4 — Matka Boska z Dzieciątkiem
- 5 — Ikona chramowa — patron cerkwi
- 6 — szczególnie popularny patron (zwykle św. Mikołaj)

- pa — grupa Pasji
- cw — carskie wrota
- dw — diakońskie wrota

- 7 — Ostatnia Wieczerza
- 8 — Zwlastowanie
- 9 — Czwerej Ewangelistów
- 10 — Archaniołowie Michał i gabriel
- 11 — św. Jan Złotousty i Bazyl Wielki
- 12 — Mandyllion

Rozwiązanie zagadki z poprzedniego numeru

Prawidłowa odpowiedź:

Corocznie od 1987 r. Wielki Piątek bieszczadzka Droga Krzyżowa podąża na szczyt Tamnicy. Tradycję tę zapoczątkowała grupa zapaleńców z PTTK w Rzeszowie, która wniósła potajemnie na Tamnicę elementy 6,5 m. Krzyża i postawiła go na pamiątkę pobytu Ojca Świętego na bieszczadzkich potoninach.

Nagrodę Książkową za prawidłową odpowiedź otrzymuje:

Maciaś Natalia,
ul. Rokitniańczyków 36/8 33-300 Nowy Sącz
(prosimy o zgłoszenie się po odbiór) - gratulujemy!

Zagadka:

Kto i w którym roku napisał dzieło „O ziemioródtwie Karpatów i innych gór i równin Polski“.

Ród Stadnickich związany z ziemią krakowską i Sądecczyzną

Korzenie rodu Stadnickich w ziemi krakowskiej potwierdzają dokumenty pisane z wieku XIV. Wywiedli się z dziedzicznej wsi Stadniki położonej nieopodal Dobczyc. Pieczętowali się zawsze herbem „Szreniawa bez krzyża”, który ukształtował się od osady „Szreniawa” i rzeki o tej samej nazwie płynącej przez ziemię proszowicką ku Wiśle. Ród Stadnickich rozdzielił się na dwie linie w wieku XV, na tzw. linię żmigrodzką z dobrami w Żmigrodzie, Ożomli, Lesku, Dubiecku i Niemirowie. Druga linia wywodziła się ze Stadnik. Przedstawiciele tej gałęzi posiadali swe siedziby na Sądecczyźnie i jej północnych obrzeżach, w dolinie Dunajca. Większość z nich pochodziła z Wielkiej Wsi koło Wojnicza.

W roku 1470 przed starostą sądeckim stał się osobie Mikołaj Wiernek z Biliska /Łososina Dolna/ i zapisem darował swej żonie Zdychnie, córce Zbigniewa ze Stadnik jako wiano 150 grzywien pieniędzy krakowskich oraz 250 grzywien przywianka z połowy swych dóbr dziedzicznych: Biliska, Wroćmirowej, Jakubkowic, Łyczanki i z karczmy krużlowieckiej.

W aktach czchowskich zanotowano pod datą 27. X. 1479, iż Krzysztof Stadnicki ożeniony jest z Anną Kępińską ze Zbyszyc.

Stanisław Stadnicki, syn Andrzeja — kasztelan sanocki, wybrany został kasztelanem sądeckim w roku 1578.

Naczelnikiem kancelarii podlegającej regentowi grodzkiemu sądeckiemu był w latach 1682-1686 Jakub Stadnicki.

Stadnicki /imienia brak/ był w roku 1687 właścicielem nieruchomości w Nowym Sączu: domu przy ul. Różanej /dzisiaj ul. Pijarska/ oraz ziemi ornej „za Wygonem”.

W roku 1706 podwojewodą sądeckim mianowano Stanisława Stadnickiego.

Jan Stadnicki był burgrabią zamku nowosądeckiego w latach 1690-1705. Jan Stadnicki notowany jest jako właściciel Janczowej w roku 1706. Na sygnaturce kościelnej w Zbyszycach widnieje imię fundatora: „Jan ze Stadnik — 1713”.

Władysław Stadnicki — miecznik czernichowski był w roku 1727 dzierżawcą starostwa sądeckiego. Tenże oraz Michał Stadnicki reprezentowali podstarościę sądeckiego w obradach rady miasta Nowego Sącza dnia 6. X. 1727 roku.

Michał Stadnicki — wojski sądecki, który reprezentował interesy powiatu i miasta Nowy Sącz — wybrany

został na sejmiku przedsejmowym w Proszowicach w sierpniu 1728 roku marszałkiem tego sejmiku. Michał Stadnicki — wojski sądecki — był sędzią kapturowym powiatu sądeckiego w roku 1733. Był zwolennikiem Stanisława Leszczyńskiego.

W początkach wieku XVIII byli Stadnicy właścicielami wsi: Przyszowa, Lipie i Trzycierz, od których wsie te zakupił ród Żuk — Skarszewskich.

Teresa Stadnicka była w roku 1733 ksienią klasztoru SS Klarysek w Starym Sączu. W XVIII w. burgrabia krakowski Stadnicki /imienia brak/ wysłał do Rzymu z 100000 złp na koszty kanonizacyjne bł. Kingi.

Stadnicy z Wielkiej Wsi k. Wojnicza poczęli od roku 1727 obejmować tę część klucza rożnowskiego, która pozostawała w rękach rodziny Krzeszów. W tymże roku Piotr Stadnicki — kasztelan sądecki ufundował dla wznoszonego kościoła klasztornego OO Reformatorów w Zakliczynie dwa ołtarze, a w roku 1730 dwa następne. Z wdzięczności otrzymali Stadnicy osobną kryptę grobową pod nawą kościoła klasztornego. Stała się ona rodzinnym ich grobem.

Piotr Stadnicki z Wielkiej Wsi k. Wojnicza zakupił pozostałą część dóbr rożnowskich od Hieronima Wielopolskiego, wnuka Jana z Pieskowej Skały, /który nabył Rożnow w roku 1661/ kontraktem z dnia 24. I. 1745 roku za kwotę 260000 złp.

Dunajec przepływający przez wsie będące własnością Stadnickich z Rożnowa, po każdym większym przyborze wód zmieniając swój bieg, niszczył przybrzeżne połacie pól. Stało się to powodem ich zatargów z sąsiadami.

Syn Piotra z Rożnowa — Antoni Baltazar Stadnicki — tak jak i jego ojciec pełniący funkcję starosty ostrzeszowskiego i wyszogrodzkiego, wykłupił od kilku Znamirowskich ich udziały we wsi Znamirowice, zniszczone przez powódź.

Antoni Baltazar Stadnicki wszedł w spór sądowy z właścicielami ziem leżących nad Dunajcem o zaorywanie granic jego własności. Wystąpił w tej sprawie w roku 1759 z pozwem sądowym do grodu sądeckiego i do trybunału koronnego w Lublinie. Pozwanymi byli: Marcjan Żuk-Skarszewski- właściciel Lipia, Wyźniego Załęża i Sędkowa /przysiółek przestał istnieć na skutek zniszczenia przez wody Dunajca/, Antoni Rzechowski- właściciel Rąbkowej, Adam Stadnicki z Tęgoroz, Michał Dobrzański- podczaszy chełmski będący przez czas krótki właścicielem Zbyszyc po Krzeszach oraz Felicjan Chwalibóg z Lipia- Podzbęcza. Ten spór gra-

niczny nękający sąsiadów sprawił, iż na skutek rujnującego ich procesu w ciągu kilku lat poddali się i jeden po drugim odsprzedali swe majątki Antoniemu Baltazarowi Stadnickiemu. W roku 1769 stał się on właścicielem wsi i przysiółków w liczbie czterdziestu pięciu leżących w dolinie Dunajca od Zbyszyc po Rożnów. Była to przed jej rozpadnięciem się największa fortuna ziemska na Pogórze. Od roku 1769 dwór typu obronnego z czterema alkierzami w Zbyszycach stał się główną rezydencją Stadnickich. /Na fundamentach tego dworu wystawiony został do dziś istniejący dwór typu klasycystycznego/.

W kościele parafialnym z Zbyszycach dwa boczne ołtarze w nawie oznaczone są herbami Stadnickich.

Antoni Baltazar Stadnicki zmarł 23. XII. 1776 r. w wieku 60 lat. O jego pogrzeb zatroszczył się syn. Pochód pogrzebowy trwał 3 dni od 27. I. 1777 roku. Prowadził go prepozyt Sądecki Błoński i kapłani z dekanatu sądeckiego. Pochód zatrzymywał się w Rożnowie, Czchowie, Piaskach i samym Zakliczynie, gdzie wygłoszono mowy. Spoczął w krypcie kościoła OO Reformatorów w Zakliczynie.

Miasteczko Zbyszycy pozostawało w rękach Stadnickich do 1808 roku. Odziedziczyła je Józefa Stadnicka wychodząc za mąż za Zbigniewa Lanckorońskiego — właściciela Wielogłowa i Wielopola. Owdowiawszy wyszła ponownie za mąż za Piotra Szujskiego. Zmarła w Wiedniu w 1845 r. Spoczywa w krypcie kościoła w Zbyszycach.

Syn Antoniego Baltazara — Franciszek z Rożnowa — sprzedał należące do niego wsie klucza rożnowskiego kontraktem z dnia 21. I. 1796 r. rejentowi kancelarii

koronnej Stanisławowi Badeniemu, synowi Marcina z Branic k. Krakowa, za kwotę 850000 złp. A były to wsie: Wiesiółka, Bartkowa, Posadowa, Bębny, Nowa Wieś, Bujne z trzema folwarkami, Gródek, Kobyle, Załęże, Stany oraz Tabaszowa z trzema folwarkami. Sam Rożnów pozostał w rękach Stadnickich przez małżeństwo jednego z ich rodu z Apolonią z Badenich — spadkobierczynią po ojcu Stanisławie połowy rożnowskiej schedy.

Sprzedając klucz rożnowski Franciszek Stadnicki miał w planach swych intratną dla siebie transakcję majątkową: wykupu z zastawu u hrabiego Pontiaci Harcamp dóbr Nawojowskich, zastawionych przez ich właścicielkę po ojcu — Apolonię Massalską księżnę de Ligne /ród z Belgii powiązany z Lubomirskimi/. Dobra nawojowskie zakupione w 1799 roku — ziemskie i leśne — do których dokupiono od księżnej Izabeli Lubomirskiej wieś Łabową, pozostawały własnością rodu Stadnickich do 1945 r.

Feliks Józef Stadnicki /+ 1884/ wraz z żoną Karoliną z Bobrowskich /+ 1880/ byli właścicielami wsi Janowice k. Zakliczyna. Jej kamienny krzyż nagrobny do dzisiaj stoi na cmentarzu klasztoru OO Reformatorów.

c.d.n.

Irena Styczyńska

VIII. 2002

Na podstawie :

Szczesny Morawski - "Sądeczyzna" T.II.

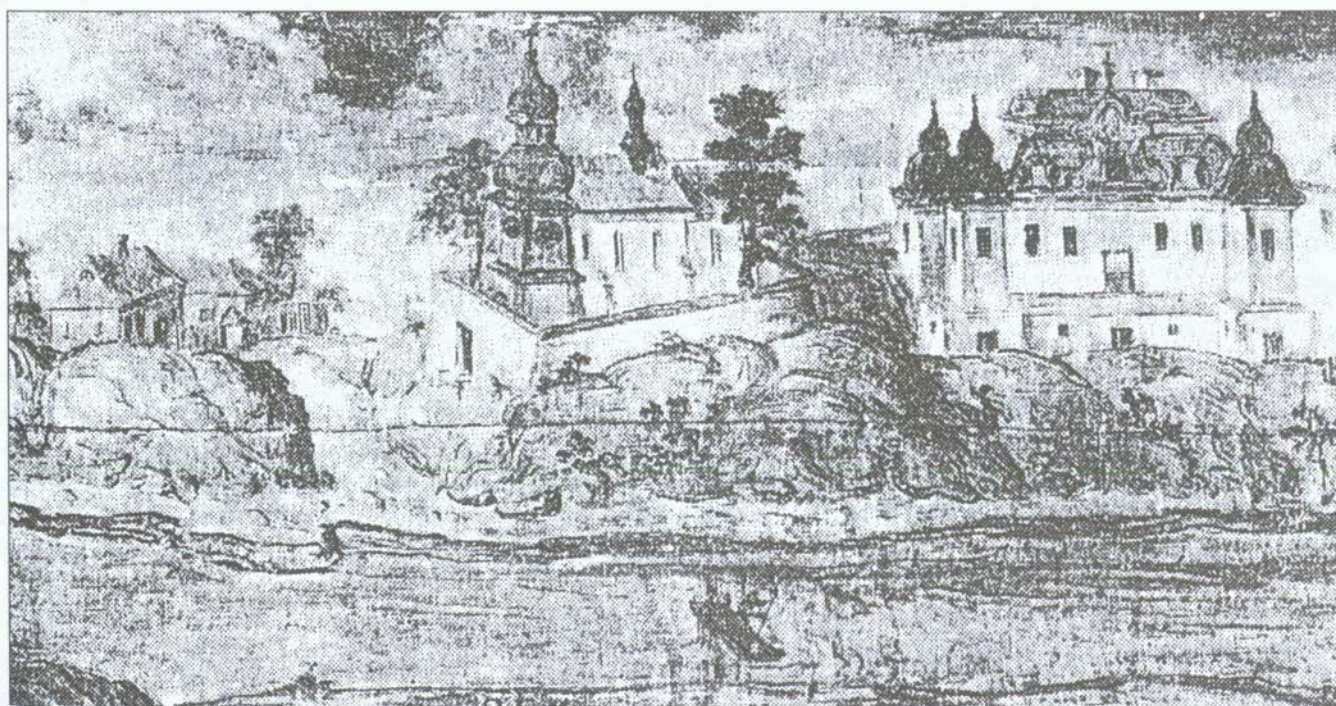
Ks. Jan Pasiecznik OFM - "Kościół i klasztor

Franciszkanów w Zakliczynie" - Kraków 1992 r.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów Słowiańskich" - Warszawa 1880 r. T.I-IV

Dzieje miasta Nowego Sącza - Kraków 1992.

Wiktoria Bazieli - "Historie Starosądeckie" Kraków - 1965 r.



Widok dworu Stadnickich oraz kościoła w Zbyszycach - malowidło ze stali.
Oratorium klasztoru Klarysek w Starym Sączu. Rok 1767.

POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE

w organizacjach międzynarodowych



NATURFREUNDE
AMIS DE LA NATURE
FRIENDS OF NATURE
INTERNATIONAL

**NFI — Naturfreunde
International**

**Międzynarodowe Stowarzyszenie Przyjaciół
Przyrody**

Międzynarodowe Stowarzyszenie Przyjaciół Przyrody jest federacją 18 organizacji krajowych, skupiających razem kilkaset tysięcy członków. Głównym obszarem zainteresowania jest „aktywny wypoczynek wśród przyrody, poprzez wędrówki, wspinaczki, narciarstwo, kolarstwo, kajakarstwo itp. ze szczególnym uwzględnieniem problematyki ochrony środowiska i kultury (cyt z broszury IFI.)

Wśród organizacji członkowskich są zarówno bardzo duże, jak i zupełnie małe. Największą jest założona w 1895 r. Naturfreunde Osterreich, która ma aktualnie 108 tys. członków, dalej niemiecki TV „Die Naturfreunde“ z 85 tys. członków, holenderski NIVON — 33 tys., szwajcarski Naturfreunde Schweiz -18 tys. i francuska UT Les Amis de la Nature — 9 tys. członków.

Działalność organizacji członkowskich, zwłaszcza dużych, bardzo przypomina pttkowską. Poszczególne oddziały terenowe tych stowarzyszeń organizują wycieczki, rajdy, zloty, imprezy krajoznawcze, seminaria i konferencje, szkolą kadry turystyczne, wydają czasopisma i publikują książki, opiekują się obiektami przyrodniczymi i kulturowymi.

Ważną dziedziną aktywności jest prowadzenie domów przyjaciół przyrody, czyli faktycznie schronisk turystycznych, w których członkowie własnej i bratnich organizacji mogą spędzać weekendy i wakacje, a także zatrzymywać się podczas wędrówek. W sumie na świecie jest już ponad 1000 takich obiektów! Są one bardzo zróżnicowane pod względem wielkości i standardu i oczywiście nierównomiernie rozmieszczone. Najwięcej schronisk jest w Alpach — sama tylko organizacja austriacka ma ponad 150 obiektów, a Szwajcarzy ok. 100. Członkowie NFI przykla-

dają wielką wagę do tego, by w ich domach panowała serdeczna atmosfera. Zarówno organizacje lokalne, jak i narodowe z różnych krajów chętnie współpracują ze sobą w realizacji różnych projektów. U swoich korzeni ruch przyjaciół przyrody miał wyraźne społeczne oblicze chodziło o to, aby turystyka i kontakt z przyrodą nie były tylko przywilejem bogatych. Dzisiaj, w zamożnej Europie, ten взгляд nie jest już naglący, ale przyjaciół przyrody nadal cechuje duża wrażliwość społeczna.

Na poziomie międzynarodowym federacja NFI podejmuje różne akcje i kampanie, a także stara się uczestniczyć w konsultacjach i zyskać wpływ, szczególnie w Brukseli i Strasburgu. Do najbardziej znanych akcji NFI należą proklamacje „krajobrazu roku“, tj. wartościowego przyrodniczo i krajoobrazowo obszaru, leżącego na granicy państw. W ramach takiej akcji urządzone są międzynarodowe spotkania, wydawane publikacje, organizowane imprezy kulturalne. W roku 1993-1994 „Krajobrazem Roku“ było ujście Odry, a Ziemia Lubuska będzie europejskim Krajobrazem Roku 2003/2004.

NFI opracowuje również raporty i manifesty w różnych sprawach związanych z ochroną środowiska, a szczególnie interesuje się problemami turystyki zrównoważonej. Z jej inicjatywy powstał w Wiedniu Institut für Integrativen Tourismus. NFI prowadzi również bazy danych w internecie, gdzie można znaleźć informacje o organizacji i o różnych przedsięwzięciach z zakresu ekoturystyki.

NFI utrzymuje się ze składek organizacji członkowskich, wnoszonych proporcjonalnie do liczby członków oraz dotacji i innych środków uzyskanych z różnych źródeł międzynarodowych. Władze federacji wybierane są w sposób demokratyczny na odbywanych co 3 lata kongresach. Liczba głosów na kongresie jest proporcjonalna do liczby członków, od których wnoszona jest składka. Zainteresowanie członkostwem w tej organizacji z obydwu stron trwało już od kilku lat. Łatwo zauważyć, że zarówno cele, jak i formy działania NFI oraz organizacji członkowskich są zbieżne, a w części po prostu tożsame z PTTK-owskimi. W wyniku licznych rozmów i wizyt ostatecznie PTTK w 1999 roku podczas kongresu w Blankenberge (Belgia) zostało oficjalnie przyjęte do NFI na prawach członka stowarzyszonego. Przedstawiciele

Towarzystwa bardzo aktywnie uczestniczyli w spotkaniach i seminariach dotyczących „polityki schroniskowej“ i bieżącej współpracy organizacji członkowskich, które organizowało NFI. Od 2000 roku można było nabywać znaczki NFI na zasadzie dobrowolnej, dodatkowej składki organizacyjnej.

W 2000 roku doszło również do nawiązania bliskich kontaktów między TV „Die NaturFreunde“ z Niemiec a PTTK. Zapoczątkowała je wizyta w ZG PTTK delegacji niemieckiej pod przewodnictwem prezesa Michaela Mullera, który należy do czołowych polityków rządzącej SPD. Podczas spotkania omówiono zakres możliwej współpracy, która następnie została podjęta na szczeblu regionalnym. Jej wyrazem jest między innymi wspólna polsko-niemiecka inicjatywa proklamowania Ziemi Lubuskiej „Krajobrazem Roku“.

Świadectwem znaczenia, jakie dla NFI ma współpraca z PTTK, było wyznaczenie Krakowa na miejsce dorocznej konferencji prezydalnej Federacji w 2001 roku. Odbyła się ona w dniach 24-27 maja, a miejscem obrad był Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej i Narciarskiej PTTK.

Z punktu widzenia PTTK najważniejsze było podjęcie przez uczestników konferencji decyzji o ogłoszeniu Ziemi Lubuskiej „Krajobrazem Roku 2003/2004“. Jest to wydarzenie o wielkim potencjale promocyjnym i prestiżowym, szansa, ale i wielkie wyzwanie, stojące przed organizatorami.

Częścią konferencji było też wieczorne seminarium pt. „Przyjaciele przyrody w jednoczącej się Europie“ poświęcone problematyce rozszerzenia Unii Europejskiej. W seminarium obok uczestników konferencji wzięli również udział przedstawiciele władz samorządowych, naukowcy, studenci i inne zainteresowane osoby. Z ramienia władz NFI referaty wygłosili prezes Herbert Bruckner i sekretarz generalny Manfred Piis, a w imieniu PTTK prof. Krzysztof R. Mazurski. Uczestnicy konferencji z krajów UE w wielu wypowiedziach podkreślali swój pozytywny stosunek do polskich aspiracji wstąpienia do Unii. Ma to niewątpliwie znaczenie, jeśli zważyć, że zwłaszcza w Austrii i Niemczech „przyjaciele przyrody“ są opiniotwórczymi i wpływowymi organizacjami.

Poza obradami uczestnicy konferencji, których wielu było w Krakowie po raz pierwszy, mieli możliwość zwiedzić zabytki miasta i Wieliczkę, a już po jej zakończeniu większość uczestników udała się z własnej inicjatywy do Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu.

W ciągu czterech lat współpraca pomiędzy NFI i PTTK przyniosła widoczne, pozytywne rezultaty. Możliwości są, jednak daleko większe, zwłaszcza w

kontekście postępującego procesu integracji europejskiej. Ich wykorzystanie zależy z jednej strony od umocnienia pozycji PTTK w federacji NFI poprzez uzyskanie statusu pełnoprawnego członka, a z drugiej od aktywności komisji i oddziałów Towarzystwa, które zechcą, podjąć praktyczną, współpracę ze swoimi odpowiednikami w partnerskich organizacjach.

Podczas XVIII Kongresu odbywającego się w dniach 12-15 września 2002 roku w Wildhaus (Szwajcaria) PTTK stało się pełnoprawnym członkiem Naturfreunde International.

Wstępując do NFI, Towarzystwo zyskało szersze możliwości działania w warunkach jednoczącej się Europy. Oddziały PTTK mogą nawiązać współpracę z bratnimi organizacjami z innych krajów - realizować wspólne projekty, wymieniać doświadczenia i grupy turystyczne, starać się o środki ze źródeł międzynarodowych.

Członkowie PTTK mogą, korzystać z domów przyjaciół przyrody, a więc stoi przed nimi otworem wielka baza turystyczna, na ogół istotnie tańsza od obiektów komercyjnych. Podróżując, będą spotykać kolegów z różnych krajów, co nadaje turystyce dodatkowy, humanistyczny wymiar.

Jednak PTTK wstąpiło do IFN nie tylko, by coś zyskać, ale także wiele wnieść!

Towarzystwo ma do zaoferowania historyczny dorobek materialny i kulturowy, tradycje i doświadczenia w turystyce kwalifikowanej, szkoleniu kadr, prowadzeniu obiektów, wytyczaniu i urządzaniu szlaków - wszystko to budzi wielki szacunek w partnerskich organizacjach turystycznych. Ważne dla IFN są również PTTK-owskie organizacyjne i intelektualne osiągnięcia w dziedzinie ochrony przyrody.

PTTK wnosi również do IFN piękną tradycję organizacji zaangażowanej społecznie i patriotycznie, ale stojącej ponad podziałami o charakterze ideologicznym czy politycznym - organizacji przyjaciół przyrody i ludzi!

Niektóre adresy internetowe:

1. NFI - centrala w Wiedniu www.nfi.at
2. NFI - obiekty www.nfhouse.org
3. baza eko-turystyki www.eco-tour.org
4. Holendrzy www.nivon.nl
5. Niemcy www.naturfreunde.de
6. Szwajcarzy www.naturfreunde.ch

Przedruk:

*Gościniec Polskiego Towarzystwa
Krajoznawczego — dodatek 4 (8) 2002*

PARKI NARODOWE

PARK NARODOWY „UJŚCIE WARTY”

Powstał: 19 czerwca 2001 r.

Powierzchnia parku: 7 955,86 ha.

Główną rzeką parku jest Warta. Jeden z najważniejszych terenów lęgowych ptaków wodnych.

Ponad 400 gatunków roślin naczyniowych.

NARWIAŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1996 r.

Powierzchnia: 7 350 ha.

Na bagnach i terenach zabagnionych parku występuje ponad 200 gatunków roślin naczyniowych. Największą atrakcją jest ornitofauna, ponad 179 gatunków ptaków.

GORCZAŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1981 r.

Powierzchnia: 7 030 ha.

Charakterystyczna roślinność górską (22 gatunki alpejskie i 24 subalpejskie). Około 30 gatunków ssaków, w tym cenne przyrodniczo drapieżniki, np. niedźwiedź, wilk.

PARK NARODOWY „BORY TUCHOLSKIE”

Powstał: 1996 r.

Powierzchnia: 4 798 ha.

Na terenie parku znajduje się 20 jezior. Ponad 206 gatunków porostów. 144 gatunki ptaków, 25 gatunków ryb, 43 gatunki ssaków i 13 gatunków płazów.

WOLIŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1960 r.

Powierzchnia: 5 001 ha.

W zbiorowiskach leśnych gatunkiem dominującym jest sosna. 1 300 gatunków roślin naczyniowych. 230 gatunków ptaków gnieźdzących się.

U wybrzeży parku pojawiają się zwierzęta morskie, np. foka szara.

DRAWIEŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1990 r.

Powierzchnia: 8 626 ha.

Roślinność reprezentowana przez 27 zespołów roślin wodnych, torfowiskowych i leśnych. Około 33 gatunków ssaków, w tym wydra, będąca symbolem parku.

SŁOWIŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1967 r.

Powierzchnia: 18 789 ha.

Chroni unikalny w skali europejskiej obszar z wędrującymi wydrami. Ogółem zidentyfikowano aż 46 zespołów roślinnych. 830 gatunków roślin naczyniowych. Występuje 250 gatunków ptaków, w tym nierzadsze gatunki, jak mewa srebrzysta.

WIGIERSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1989 r.

Powierzchnia: 14 956 ha.

W 1979 r. zespół Jezior Wigierskich wpisano do międzynarodowego projektu AQUA. Dominują zbiorowiska leśne (16 zespołów). Występuje około 45 gatunków ssaków, w tym łoś, bóbr i wydra.

BIAŁOWIESKI PARK NARODOWY

Powstał: 1921 r.

Powierzchnia: 5 348 ha.

Wyróżniono około 40 naturalnych zespołów roślinnych, w tym 22 zespoły leśno-zaroślowe. Fauna parku to prawie 10 000 gatunków w tym 44 ssaków, 120 ptaków lęgowych oraz około 8 500 gatunków owadów.

KAMPINOSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1959 r.

Powierzchnia: 35 721 ha.

Lasy stanowią około 75 proc. powierzchni. Przewaga borów sosnowych. Fauna liczy około 5 000 gatunków, wraz z restytuowanym na tych terenach łośmiem, oraz bobrem europejskim.

WIELKOPOLSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1957 r.

Powierzchnia: 5 194 ha.

85 proc. powierzchni parku pokrywają lasy. Na terenie parku jest blisko 900 gatunków roślin naczyniowych i 174 gatunków mszaków. Występuje 45 gatunków ssaków i 200 ptaków.

ROZTOCZAŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1974 r.

Powierzchnia: 7 905 ha.

93 proc. stanowią lasy. Gatunkiem dominującym jest sosna. Ponad 750 gatunków roślin, w tym 40 prawnie chronionych.

ŚWIĘTOKRZYSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1950 r.

Powierzchnia: 5 909 ha.

95 proc. to lasy. Obejmuje pasmo najstarszych w Europie gór fałdowych. Flora roślin naczyniowych liczy prawie 700 gatunków, w tym 35 drzew, m.in. endemiczny modrzew polski. Fauna jest oceniana na około 5 000, gatunków w tym ponad 100 gatunków ptaków.

KARKONOSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1959 r.

Powierzchnia: 5 562 ha.

W 1992 r. powołano Światowy Rezerwat Biosfery UNESCO. Roślinność w układzie piętrowym obniżonym w stosunku do Tatr o 200 - 300 m. Występuje około 50 gatunków ssaków.

BIESZCZADZKI PARK NARODOWY

Powstał: 1973 r.

Powierzchnia: 15 710 ha.

Rezerwat Biosfery UNESCO. Wyjątkowo bogata flora, ponad 700 gatunków roślin naczyniowych, w tym 174 gatunki górskie, Fauna parku liczy ponad 200 gatunków kręgowców i około 40 gatunków ssaków.

OJCOWSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1956 r.

Powierzchnia: 1 592 ha.

Lasy zajmują 82 proc. jego obszaru. Flora roślin naczyniowych liczy około 950 gatunków, z czego ponad 5 proc. to gatunki górskie. Faunę parku szacuje się na około 4 050 gatunków, w tym ponad 120 gatunków ptaków.

BABIOGÓRSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1954 r.

Powierzchnia; 1 734 ha.

Rezerwat Biosfery UNESCO. 91 proc, to lasy. Czteropiętrowy układ roślinności obniżony w stosunku do Tatr o 100 - 150 m. Około 700 gatunków roślin naczyniowych, W tym 70 gatunków wysokogórskich. 166 gatunków kręgowców, w tym 38 gatunków ssaków.

PIENIŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1954 r.

Powierzchnia: 2 231 ha.

Lasy zajmują 70 proc. jego ogólnej powierzchni. Około 1 100 gatunków roślin naczyniowych, w tym 52 gatunki objęte ochroną gatunkową. Fauna to 45 gatunków ssaków, w tym nietoperzy wąskoskrzydłych oraz 170 gatunków ptaków.

TATRZAŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1954 r.

Powierzchnia: 21 164 ha.

Polski i Słowacki TPN tworzą razem Rezerwat Biosfery

UNESCO. Układ roślinności ma charakter piętrowy. Wyróżniono około 1000 gatunków roślin naczyniowych. Do osobliwości fauny należą kozica, świstak i niedźwiedź.

BIEBRZAŃSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1993 r.

Powierzchnia: 59 223 ha.

Roślinność głównie torfowiskowo-bagienna, Występują lasy łąkowe, olsy i bory. Fauna - niezwykle bogata. Żyją wszystkie krajowe duże ssaki, z łosiem, który ma swoją ostoję w rezerwacie ścisłym.

PARK NARODOWY GÓR STOŁOWYCH

Powstał: 1993 r.

Powierzchnia: 6 280 ha.

Przeważają zbiorowiska leśne, w większości bory świerkowe sztucznego pochodzenia. Występuje około 510 gatunków roślin naczyniowych. Fauna jest stosunkowo słabo poznana. Ze zwierząt rzadkich odnotowano kunę, borsuka i popielicę.

MAGURSKI PARK NARODOWY

Powstał: 1995 r.

Powierzchnia: 19 962 ha.

Stwierdzono ponad 360 gatunków roślin naczyniowych, w tym 45 gatunków górskich i 41 prawnie chronionych. Bogata i różnorodna fauna typu puszczańskiego. Około 200 gatunków zwierząt prawnie chronionych.

POLESKI PARK NARODOWY

Powstał: 1 maja 1990 r.

Powierzchnia: 9 761,92 ha.

Do czasu utworzenia Biebrzańskiego Parku Narodowego był to jedyny w Polsce park o charakterze wodno-torfowiskowym. Stanowi on namiastkę tundry (lasotundry).

Przedruk z „Dziennika Polskiego“ Nr 170 z 23.02.2002



Dalsze zabytki światowego Dziedzictwa Kulturowego na liście UNESCO!

W Echo Beskidu 4/48 sierpień/wrzesień 2002 r. Wydrukowano listę zabytków polskich które znalazły się na liście UNESCO! W roku 2003 w lipcu lista ta została uzupełniona o następne obiekty z województwa małopolskiego.

1. Kościół św. Leonarda w Lipnicy Murowanej
2. Kościół w Sękowej
3. Kościół w Binarowej
4. Kościół w Dębnie Podhalańskim

oraz na na Podkarpaciu

1. Kościół w Bliznem
2. Kościół w Haczowie

Tatry były jakimś zaklętym krajem, jakimś osobliwym zakątkiem Polski, w którym jednostka na szczytach pustynnych, wobec bezgranicznych otchłani powietrznych” czuć się mogła naprawdę wolną.

(Stanisław Witkiewicz)

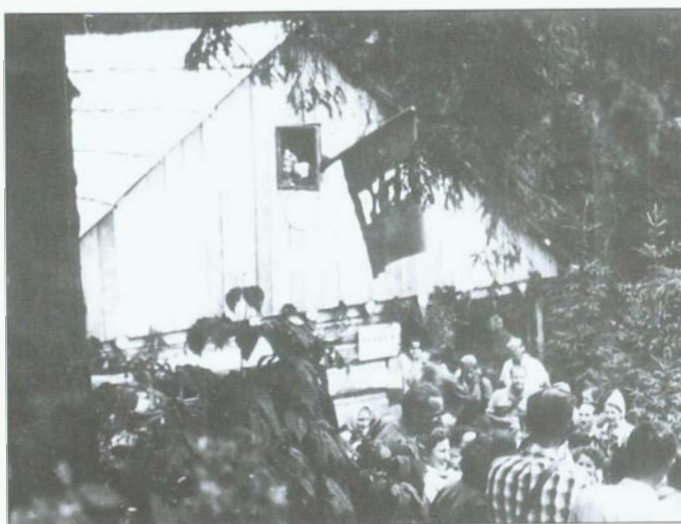
Oddział PTTK „Beskid” na łamach prasy regionalnej

- | | |
|--|--|
| 03.04. Gazeta Krakowska — „Niedzielne wycieczki.” | 28.05. Gazeta Krakowska — „PTTK zaprasza — rajd tuż, tuż” — zaproszenie na 38 Rajd Rowerowy. |
| 04.04. Dziennik Polski — „Spiski zamek” — zapowiedź wycieczek. | 29.05. Dziennik Polski — „Srebrne Ciupagi czekają” |
| 17.04. Dziennik Polski — „Łagodne odejście — Witołd Ojciec Tokarski 1909 — 2003.” | 02.06. Gazeta Krakowska — „Strzały w Nawojowej” — informacja o Rajdzie Rowerowym. |
| 22.04. Dziennik Polski — „Człowiek renesansowy — Dr Jerzy Masior 1924 — 2003.” | 02.06. Gazeta Krakowska — „Młodzi organizatorzy turystyki — Świeża Krew” |
| 22.04. Dziennik Polski — „Złot miłośników koni” - o II Gwiazdzistym Zlocie współorganizowanym przez Sądecki Klub Turystyki Jeździeckiej PTTK. | 03.06. Dziennik Polski — „Rytro. 40 Rajd Górski Ziemi Sądeckiej PTTK — Ciupagi rozdane” |
| 22.04. Dziennik Polski — „Od skansenu do zamku” — informacja o „Wiosennej imprezie na orientację o puchar Jerzego”, której Oddział jest współorganizatorem. | 04.06. Gazeta Krakowska — „Przełamać lęk — Przehyba — Gaboń. Niepełnosprawni zdobyli szczyt Przehyby” |
| 24.04. Gazeta Krakowska — „Strofy i nuty nad mogiłą” — informacja o pogrzebie dr Jerzego Masiora. | 05.06. Dziennik Polski — „Niepełnosprawni na Przehybie” |
| 26-27.04. Dziennik Polski — „Początek Familiady” | 13.06. Dziennik Polski — „Na Słowację” — informacja o wycieczce Koła Grodzkiego. |
| 26.05. Gazeta Krakowska — „PTTK zaprasza — Rowerzyści na start” | 16. i 26.06. Gazeta Krakowska — „PTTK zaprasza - Jubileuszowa wędrówka” — informacja o obchodach 130-lecia — TT-PTT-PTTK. |
| 26.05. Gazeta Krakowska — „Konkurs na fotogramy — Beskidy w obiektywie” | 18-19.06. Dziennik Polski — „Prosto na Babią” — informacja o wycieczce KTG. |
| 27.05. Gazeta Krakowska — „Dziecięce żeglowanie na Rożnowskim” | 27.06. Dziennik Polski — „W Tatry i do Raju” — informacja o wycieczkach Koła Grodzkiego. |
| 27.05. Gazeta Krakowska — „Obraz popłynął przez jezioro — Wyptyń na głębię” — informacja o rejsie kopii obrazu Przemienienia Pańskiego do Rożnowa. | 10.07. Dziennik Polski — „W góry z PTTK — W poszukiwaniu czarownic” — informacja o wycieczce KTG. |
| | 19-20.07. Dziennik Polski — „Turystyka — Na Kozi Wierch” — informacja o wycieczce Koła Grodzkiego. |

„BETLEJEMKA” na Przehybie - 50 lat istnienia

Wzmagający się ruch turystyczny po II wojnie światowej wymagał choćby najskromniejszego zagospodarowania. Nim przystąpiono do budowy schroniska na Przehybie, na miejscu spalonego w czasie działań wojennych przedwojennego schroniska, postanowiono wznieść nieduże schrony przy szlaku czerwonym na Przehybie, a następnie na Łabowskiej Hali.

W roku 1953 powstał komitet budowy schronu na Przehybie ze śp. kol. Jerzym Mroczkowskim na czele. Schron ten wybudowany został przez działaczy społecznych Oddziału, którzy na własnych plecach przenosili na Przehybę materiały na budowę, wykonywali roboty niwelacyjne i wykopy pod fundamenty schronu, a także pomagali finansowo, przeznaczając na ten cel fundusze uzyskane za prace znakarskie.



Rajd na otwarcie schronu

Schron na Przehybie oddano do użytku turystów w dniu 19 lipca 1953 r. Prowadziła go Michalina Zarotyńska. Otwarcie schronu uczczono okazjnym rajdem górskim, w którym wzięło udział ok. 600 turystów.

Kiedy w roku 1957 oddano do użytku nowoczesne schronisko na Przehybie Oddział PTTK „Beskid” sprzedał schron Zarządowi Urzędzeń Turystycznych w Krakowie za kwotę 23.000 zł.

Następnie został on przeniesiony i zrekonstruowany poniżej schroniska, gdzie stoi obecnie. W czasie przeciążenia schroniska służył do roku 1982 swymi 16-toma miejscami noclegowymi o podstawowym standardzie. Obecnie po kapitalnym remoncie i wybudowaniu uroczego kominka jest obiektem turystyki kwalifikowanej, a w przyszłości będzie służył jako Muzeum turystyki w Beskidzie Sądeckim.

Wanda Szoska



Tak wyglądał schron w chwili oddania do użytku.

Aktywiści PTTK z Nowego Sącza wybudowali schron na Przehybie

19 bm. oddano do użytku schron turystyczny na Przehybie w Beskidzie Nowosądeckim. Schron ten do czasu wybudowania stałego schroniska umożliwi ok. 40 turystom nocleg na popularnym szlaku beskidzkim Szczawnica—Krynica. Trzeba podkreślić, że schron ten powstał dzięki aktywnym członkom oddz. PTTK w Nowym Sączu: ob. ob. Mazanec, Dąbrowski, Czuchra, Pudło, Szwenik, Stein i inni dostarczali materiał potrzebny do budowy schronu aż z Rytra (3 godz. marszu), wykonując w ten sposób zobowiązanie podjęte dla uczczenia 9 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN i IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

W budowie schronu na Przehybie pomogła członkom oddziału PTTK w Nowym Sączu ludność okolicznych

wsi i Dyrekcja Rejonu Lasów Państwowych w Nowym Sączu.

W uroczystości oddania do użytku schronu na Przehybie wzięło udział ok. 600 turystów z Rytra, Krynicy, Szczawnicy, Krościenka, Tylmanowej, Piwnicznej, Gorlic, Tarnowa i Krakowa. (k)

Przed kilku dniami nastąpiło oddanie do użytku schronu turystycznego na Przehybie, wybudowanego przez członków oddziału nowosądeckiego PTTK w ramach Turystycznego Czynu Festiwalowego. Schron pomieścić może ok. 40 osób a do czasu wybudowania w tym miejscu stałego schroniska odda niewątpliwie wielkie usługi licznyim turystom, przemierzającym bardzo uczęszczany szlak z Pienin do Krynicy.

Inicjatorami budowy schronu na Przehybie byli działacze PTTK z Nowego Sącza: Mazanec, Dąbrowski, Czuchra, Stein, Pudło i Szwenik.

Zbliża się jesień, czas melancholii, a więc przypominamy znaną większości piosenkę napisaną przez księdza Franciszka Leśniaka. Piosenka tym bardziej aktualna, że wielu naszych członków kończyło II liceum im. Marii Konopnickiej, które w tych dniach obchodzi już 100-lecie swojego istnienia.

RAZEM NIE BĘDZIE NAS

Upływa szybko życie,
i szybko mija czas
za rok, za dzień, za chwilę,
razem nie będzie nas.

I nasze młode lata,
jak potok płyną w dal,
a w sercu pozostanie,
tęsknota, smutek, żal.

Więc póki młode lata,
póki wiosenne sny,
niech nam przynajmniej teraz
nie płyną z oczu łzy.

Choć pamięć o nas zginie,
już za niedługi czas,
niech piosenka w dal popłynie
póki jesteśmy wraz.

Nadejdzie czas rozstania,
gdzieś u rozstajnych dróg,
idącym w świat z otuchą,
niech błogosławi Bóg.

A jeśli losów koło,
złączy zerwaną nić,
będziemy znów pospołu,
śpiewać i marzyć, śnić.

Słowa: F. Leśniak

Ponad wiek minął od powstania jednej z najpopularniejszych piosenek śpiewanych po dziś dzień w naszym kraju. Jej autorem jest ksiądz Franciszek Jan Borgiasz Leśniak (1846-1915), katecheta w Starym Sączu w latach 1882-1883. Nadał jej tytuł: „Na zakończenie roku szkolnego w gimnazjum”. Przyjęła się też p. t. „Upływa szybko życie” oraz „Jak szybko mijają chwile”. Muzykę do tych słów napisał Stefan Surzyński w 1887 r. Ks. Franciszek Leśniak został prałatem kapituły tarnowskiej.

W owych latach nie było w Starym Sączu gimnazjum. Starsządeczanie uczęszczali do c. k. gimnazjum w Nowym Sączu, to też uznać można iż ma ona w sobie coś nowosądeckiego.

*Pełny tekst w. g. „Śpiewnika Polskiego”
wydanego w Paryżu w 1984 r.
Podała - Irena Styczyńska*

„Echo Beskidu“ - Kwartalnik Oddziału PTTK „Beskid“ w Nowym Sączu

Adres Redakcji: Oddział PTTK „Beskid“ Nowy Sącz, 33-300 Nowy Sącz, Rynek 9, tel. (018) 443 74 57

Redaguje zespół:

Małgorzata Borsukowska-Stefaniczek, Irena Styczyńska, Cecylia Serwin-Jabłońska, Wanda Szoska.
Edward Storch - red. graficzny.

NR ISSN - 1426-4390, **Nakład:** 250 egz. Data wydania: 2. 10. 2003 r.

DRUK: Centrum Poligrafii MAŁOPOLSKA, tel. (018) 547 40 50, (0501) 368 946, mail: malopolska@hot.pl